

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Największy sterowiec świata zatonał

Eksplozja i katastrofa amerykańskiego kolosa wojennego

81 ludzi załogi zostało uratowanych, 2 zginęło w falach oceanu

SAN FRANCISCO, 13 II. — (PAT). Największy sterowiec świata „Macon”, wchodzący w skład marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych

ULEGŁ NIESZCZĘLIWEMU WYPADKOWI.

W czasie manewrów floty amerykańskiej wzdłuż wybrzeży Kalifornii, w których brał udział m. in. „Macon”,

W GONDOLI STEROWCA NA STĄPIŁ WYBUCH.

„Macon” zaczął wysyłać sygnały „S. O. S.”. Natychmiast pospieszono mu z pomocą okręty wojenne.

„Macon” wskutek eksplozji musiał opuścić się na wodę, tak, że przybyłe okręty wojenne zabrały załogę sterowca i ludzi ratunkowych.

URATOWANO 81 LUDZI WRAZ Z KOMENDANTEM STATKU WILEYEM I 9 OFICERAMI. DWUCH JEDNAK NIE MOŻNA BYŁO ODNALIĆ.

NOWY JORK, 13. 2. (PAT). — Wiadomość o katastrofie sterowca „Macon” nadeszła do Waszyngtonu w późnych godzinach wieczornych, wywołując wielkie przygnębienie.

Departament marynarki był przez całą noc zasypywany pytaniami o los sterowca.

Prezydent Roosevelt spędził noc bezsenne informując się o przebiegu wypadków.

Co mówi kpt. Wiley

WASZYNGTON, 13 II. (PAT) Według meldunku dowódcy statku mjr. Wiley, przesłanego niezwłocznie do departamentu marynarki, katastrofa miała przebieg następujący:

Naskutek wybuchu w tylnej części statku, sterowiec pochylił się gwałtownie, poczem pochylił się.

Jednakże tylna część statku uległa zniszczeniu.

Wiley postanowił wodować, tak, by się znaleźć w pobliżu krajozników eskadry, odbywającej manewry na wysokości Point Sur.

Po załadowaniu załogi do łodzi kauczukowych, sterowiec zaczął tonąć.

Mjr. Wiley stwierdził, że w czasie katastrofy wśród załogi panowała doskonała dyscyplina i porządek, tak że wszyscy mogli założyć pasy ratunkowe.

Wszystkie pasy ratunkowe zostały użyte.

4 i pół miliona dol. zniszczone

WASZYNGTON, 13 II. (PAT).

Z załogi sterowca „Macon” brak dotychczas radiotelegrafisty i stewarta. Sądzą, że powodem katastrofy była burza,

ale istotne przyczyny ustali dopiero dochodzenie.

Sterowiec uległ zniszczeniu i znajduje się na głębokości 100 metrów pod wodą

narazie niema możliwości wydobycia go z morza. Straty spowodowane przez katastrofę „Macona”,

wynoszą 4 i pół miliona dolarów.

Radjotelegrafista i steward utonęli

NOWY JORK, 13. 2. (PAT). —

Z dwóch zaginionych członków załogi sterowca „Macon” radjotelegrafista skoczył do wody z wysokości 40 metrów i widocznie utonął, drugi zaś — steward znajdował się w kajucie w chwili, gdy sterowiec pogratyl się w fale.

Dwa nowe sterowce

WASZYNGTON, 13. 2. (PAT). —

Prez. Roosevelt oświadczył, iż nie będzie żądał od kongresu kredytów na budowę nowego sterowca, który by zastąpił zniszczony sterowiec „Macon”. Mimo to jednak prezydent jest zdania, iż sterowce posiadają pewną wartość pod względem wojskowym i dlatego nie będą całkowicie zarzucone. W budżecie marynarki wojskowej przewidziane są kredyty na budowę dwóch wielkich sterowców typu estywnego.

Pogłoski o zmianach w rządzie

Wielu obecnych posłów nie ujrzy więcej sejmu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

We wczorajszych pismach warszawskich ukazał się szereg plotek i pogłosek na temat zmian w rządzie. Pogłoski te zwykle zjawiają się w przeddzień zamknięcia sesji sejmowej, wiadomo bowiem według już ustalonego zwyczaju, że zmiany następują nie w czasie

trwania sesji, lecz po jej zamknięciu. Jednakże wszystkie te pogłoski nie posiadają żadnych konkretnych podstaw chociażby dlatego, że nie została jeszcze ustalona ani sprawa zmiany konstytucji, ani ordynacji wyborczej, ani nawet istnienia klubu BB., względnie jego nazwy.

W każdym razie wiadomo je-

dno, że 75 proc. dotychczasowych posłów z klubu BB. nie ujrzy już więcej sejmu, i że w pierwszym rządzie dotyczy to t. zw. posłów zawodowych, to znaczy tych, którzy już w kilku kadencjach pełnili obowiązki posłów. Dlatego też nie odbywają się posiedzenia klubu BB.

Losy Hauptmanna wazą się

Tłum chciał zlynczować mordercę

WASZYNGTON, 13 II. (PAT). Przed gmachem sądu w Flemington w czasie wczorajszej rozprawy sądowej zgromadził się pięciotysięczny tłum, wśród którego rozlegały się okrzyki: „Powiesić go, zlynczować go”.

Wobec tego przewodniczący trybunału kazał otoczyć dziś gmach sądu kordonem policji aby zapobiec nowym manifestacjom.

O godz. 17 m. 30 (czasu środkowo-europejskiego) po wysłuchaniu 40-minutowych wyjaśnień przewodniczącego trybunału sędziowie przysięgli udali się na naradę.

FLEMINGTON, 13 II. (PAT) Minęło kilka godzin od chwili, jak sąd przysięgłych rozpoczął swe obrady. Panuje przekonanie, iż

NIE NALEŻY SIĘ SPODZIEWAĆ PRZEDKIEGO DOJŚCIA DO POROZUMIENIA



BRUNO HAUPTMANN po przemówieniach prokuratora i obrońców oczekuje wyroku.

sędziów przysięgłych co do wyroku. Po trzech godzinach obrad 8 mężczyzn i 4 kobiety, stanowiące sąd przysięgłych, **KAZALI SOBIE PRZYNEŚĆ ŚNIADANIE.**

Sędzia Tranchard, czasami mając przebieg procesu m. kreslił, że

ZEZNANIA ŚWIADKA DONA SA POPARTE

w przeważnej części przez zeznania licznych świadków, których wiarygodność nie ulega wątpliwości. Sędzia zakończył swe przemówienie, zwracając uwagę sądu przysięgłych, iż nawet w razie

GDYBY UZNALI HAUPTMANNA WINNYM MORDERSTWEM W PIERWSZYM STOPNIU, MOGĄ, JEŻELI UZNAJĄ ZA STOSOWNE ZALECAĆ KARĘ DOŻYWOTNIEGO WIEZIENIA.

Samobójstwo paryżanki

przyjaciółki aferzysty Stawiskiego

PARYŻ, 13 II. (PAT). „Paris Soir” donosi o samobójstwie panny Laquevre, która była przez pewien czas przyjaciółką Stawiskiego. Po śmierci Stawiskiego popadła ona w nędzę, co było prawdopodobnie właściwym powodem samobójstwa.

PARYŻ, 13. 2. (PAT). B. minister Frut wystosował do komisji sta-

tery Stawiskiego list, w którym wyjaśnia, w jaki sposób zabrał z Surete Generale akta sprawy Stawiskiego i doręczył je osobiście prezydentowi Daladier. Komisja po zapoznaniu się z treścią listu, postanowiła przesłuchać b. ministra Frota i skonfrontować go z k. dyrektorem Surete Generale.

Cło od samochodu 1.200 zł.

15.000 aut wejdzie do Polski w ciągu roku

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po podpisaniu traktatu handlowego z Anglią nowe stawki celne na samochody wynoszące będą jedną czwartą części cła dotychczasowego. Opłata celna od nowego samochodu osobowego ma być ustalona na 1200

zł. Analogiczne umowy prawdopodobnie zostaną zawarte również z innymi krajami. Według znawców rynku polskiego, obniżka cła ma się przyczynić do umieszczenia na rynku polskim 15.000 wozów w ciągu roku.

Huk armat w Mongolji

Co znowu knuje Japonia na Dalekim Wschodzie?

Ostatnie wydarzenia polityczne w Europie odwróciły zupełnie uwagę ogółu od tego, co się obecnie rozgrywa na Dalekim Wschodzie, w Mongolji, Syrii i Chinach północnych. A dzieją się tam rzeczy niezmiernie ważne i niepokojące (dla sprawy pokoju światowego), mimo iż pozornie, po zawarciu ugody w sprawie kolej mandżurskiej, na scenie tam uspokojenie i odprężenie.

Jeżeli jednak wnikiemy głębiej w to, co się na tym terenie ostatnio odbywa to dojdziemy do wniosku, iż

sytuacja jest naprężona nie mniej, niż było latem roku ubiegłego.

Kiedy zdawało się, że już... już... wybucha wojna między Japonją a Sowiecami.

Źródłem obecnego niepokoju na Dalekim Wschodzie są ostatnie ruchy wojsk japońskich w prowincji Czahar, położonej między Mandżurją a pustynią Gobi (główne miasto Kalgan) oraz — co stokroć ważniejsze! — na pograniczu Mandżurji i Mongolji Zewnętrznej, gdzie wywiązały się walki w okolicy jeziora Puł-Nor (Czarne Jezioro), między japończykami a oddziałami mongolskimi, sformowanymi i instruowanymi przez oficerów sowieckich.

By zrozumieć panujące tam stosunki, trzeba wziąć pod uwagę, iż tak zwana Mongolja Zewnętrzna, położona między Syberią a Chinami, znajduje się od roku 1921 pod protektoratem państwa sowieckiego.

De facto rządzi tam Moskwa. Bolszewicy sformowali tam nieźle wojsko z tubylców, które w razie konfliktu zbrojnego z Japonją może wspólnie z regularnymi oddziałami sowieckimi odegrać dużą rolę w akcji wojennej, debuszując z Mongolji na skrzydło i tyły operującej w Mandżurji armii japońskiej. — Jeden rzut oka na mapę pozwoli nam uprzytomnić sobie, jak doniosłe znaczenie posiada Mongolja dla obu państw zainteresowanych, zarówno Japonji, jak i Sowiec.

Z drugiej strony, gdyby japończykom udało się opanować Mongolję, to nie tylko uwolniłoby to ich od wiszącej nad armją kwantuńską groźby oskrzydlenia jej, lecz zarazem pozwoliłoby im wkroczyć na Syberję w okolicy Czity i Nereczyńska, a tem samem odciąć od Europy i Syberji zachodnią część daleko-wschodni obszar wojenny, podlegający generał Blücherowi. Jasnym więc jest, jak olbrzymie znaczenie ma kwestja posiadania Mongolji dla obu stron zainteresowanych.

Te właśnie niedawne utarczki na pograniczu mandżursko-mongolskim w okolicy Jeziora Czarnego, o których doniosły w tych dniach depesze, zasługują na baczną uwagę. Według źródeł

japońskich, zostały one wywołane przez oddziały mongolskie wśród których jakoby znajdował się oficerowie sowieccy.

Władze sowieckie natomiast stanowczo zdementowały tę wiadomość.

Faktem jest, iż tam się coś dzieje. Powstaje pytanie, czy te wydarzenia w okolicy Jeziora Czarnego, w połączeniu z operacjami japońskimi w rejonie Kalganu (w pobliżu muru chińskiego),

nie są przygrywką do wkroczenia Japonji na terytorium Mongolji Wewnętrznej (dziś jeszcze chińskiej), a stamtąd i do Zewnętrznej (sowieckiej).

Największy jednak niepokój w Moskwie i Chabarowsku (główna kwatera Blüchera) wywołują nie tyle ostatnie posunięcia militarne Japonji, na Dalekim Wschodzie, ile jej posunięcia polityczne, zwłaszcza w stosunku do Chin.

Jeżeli wiadomości o ugodzie japońsko-chińskiej, jaka miała zostać zawarta w tych dniach, istotnie się potwierdzą, to będzie to oznaczało

pełny przewrót w układzie sił politycznych w Azji wschodniej.

W tym wypadku Japonja miałaby zabezpieczone tyły (od strony Chin) w razie starcia ze Związkiem Sowieckim i mogłaby spokojnie operować na froncie rosyjskim, bez obawy o swoje zaplecze na kontynencie azjatyckim.

Być może, iż rząd tokijski przez swoją politykę porozumienia z Chinami chce prosto zasugerować Sowiety możliwości powstania takiego wielkiego bloku żółtego, japońsko-chińskiego, by wymusić w ten sposób na Moskwie — bez wojny — jaknajwiększe ustępstwa. Pytanie tylko, jak ustosunkują się do tego Moskwa,

W każdym bądź razie, obecne wydarzenia na Dalekim Wschodzie azjatyckim, zarówno militarne, jak polityczne, posiadają wielkie znaczenie nie tylko dla tych dwóch (czy trzech) państw zainteresowanych w nich bezpośrednio, lecz i dla innych krajów, biorących udział w polityce światowej, a zwłaszcza tych, które bezpośrednio graniczą z temi mocarstwami. Wymagają one również bacznej uwagi ze strony wszystkich przyjaciół pokoju, rozumiejących doskonale, że ogień ewentualnej pożogi wojennej w Azji mógłby pociągnąć za sobą nieobliczalne następstwa nie tylko dla tej części świata, lecz i dla innych.

*

Należy tu zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność.

Być może, iż obecny rząd japoński, a zwłaszcza jego minister spraw zagranicznych, p. Hirota, nie żywi wcale wzglę-

dem Rosji tak agresywnych, ani wojowniczych zamiarów. Nie trzeba jednak zapominać o tem, że w Japonji są właściwie... dwa rządy: jeden cywilny (jawny), a drugi wojskowy (ukryty), co przypomina do pewnego stopnia Niemcy z przed roku 1914.

Otóż jest rzecz możliwa (aczkolwiek bynajmniej nie pewna), że dzisiejszy rząd tokijski ma istotnie zamiary pokojowe i że nie chce wojować. Skądś jednak wiadomo, że zupełnie innymi nastrojami ożywiony jest t. zw. „rząd kwantuński”, czyli dowództwo japońskiej armji okupacyjnej w Mandżurji, które chciałoby wznowić „świecie tradycje oręża japońskiego” z pod Mukdenu i Laojanu...

Kto wie, czy ten „kwantuński rząd” nie inscenizuje na własną rękę zatargów koło jezior na pograniczu mongolskim i gdzieindziej, by w ten sposób postawić rząd mikada wobec „faktów dokonanych”, które uczyniłyby wybuch wojny rzeczą nieuniknioną...

R. W.

ZAPOBIEGA ODMROŻENIOM RAK-KREM PRAŁATÓW „PERFECTION”

Legitymacja wyryta na palcach

Niezmażalne stygmaty, które demaskują zbrodniarzy

Na usługach policji francuskiej pozostaje wspaniale zorganizowany aparat laboratoryjno-śledczy, reporter „Petit Parisien” uzyskał wstęp do siedziby tego tajemniczego urzędu, w którym

KAŻDY ZBRODNIARZ MA SWOJĄ OSOBNĄ KARTOTEKĘ.

Jest to zwykłe biuro i tylko na stole leżące przyrządy wskazują, na właściwe przeznaczenie tego lokalu. Urzędnicy w czarnych fartuchach to eksperci, którzy badają odciski palców.

Metoda badania jest bardzo prosta. W pierwszym pokoju biorą odciski pięciu palców, następnie specjalista ustala pięciocyfrową liczbę, która odpowiada tym odciskom, według obliczeń Galtona, drugą taką cyfrę można spojrzeć w serji 64 miliardów odcisków.

Przynoszą odciski palców znane go bandyty, pokazują te znaki fakciemuś urzędnikowi, nie mówiąc do kogo należą. Urzędnik ten bez wahania ustalił dwie niepodobne cyfry, które odnosił do numeru kartoteki zbrodniarza.

Zaciekawionemu reporterowi udzielił naczelny ekspert lekcji oglądowej, każę mu uważnie zbadać odciski palców w zapomocą silnie powiększającej lampy daktyloskopowej i zwrócić szczególną uwagę na odcisk kciuka, na którym wyraźnie figurował wśród skrętów krzywych linii

MAŁENKI ZNACZEK W KSZTAŁCIE TRÓJKĄTA LUB LITERY V.

W języku fachowym nazywa się

LEKARZ-DENTYSTA

B. Mikulicka-Landshern

ul. Śródmiejska 21.

PRZYJMUJE:

od 10—12-ej i od 5—7-ej. w

ten znak delta. Na innych palcach są również delty, na niektórych po dwie, na innych po jednej i zdarza się również, że niema wcale tych osobliwych znaczków.

Dzięki tej właściwości ustalono klucz przyczem wielką rolę odgrywa położenie owych znaczków: odchylenie na lewo lub na prawo.

Adelta — 1, monodelta z odchyleniem na lewo — 2, monodelta z odchyleniem na prawo — 3, bidelta w wypadku o ile oba znaczki ze sobą sąsiadują — 4, bidelta o ile znaczki leżą osobno — 5.

Zapomocą daktyloskopji można nie tylko ustalić ściśle osobowość badanego, ale również określić dzień jego urodzenia.

NA DROBNYCH PALUSZKACH NIEMOWLEŃCIA

znajdują się już znaki, które bez najmniejszej zmiany przetrwają aż do śmierci. Lepiej: Znaki te istnieją już w 6-ym miesiącu życia embrionalnego, powiększają się tak, jak klisze fotograficzne razem z wzrostem osobnika, nie zmieniając się wcale.

Kryminaliści napróżno starają się

ZNISZCZYĆ TE NAJGROŹNIEJSZE DLA NICH LEGITYMACJE.

Trzy palce o szorstki mur celi, łamią zanurzają ręce do wrzasku, lub oblewają je kwasem slarkowym, a potem pokazują z trudem przy badaniu okropnie okaleczone palce. Natura jednak przewyższa wszystko i po kilku miesiącach ukazują się znowu zdradzieckie linje i delty, **NIEZMAŻALNE STYGMATY ŻYCIA.**

Najciekawszą bezspornie historją w dziejach daktyloskopji, to dzieje wielkiej afery kryminalnej zwaną

„KRWAWA GŁOWA Z ULICY BOTRAINS”.

Znaleziono w kanale jakąś strasznie zniekształconą głowę. Ustalono,

że głowa ta należała do kobiety 30 letniej, zauważono przytem na lewym policzku i koło ust ślady tatuażu. — Reszty ciała nie znaleziono i gdyby nie pewna okoliczność, policja musiałaby zaniechać wszelkiego śledztwa z braku śladów.

W kanale Saint - Martin jakiś **ROBOTNIK ZNAŁAZŁ REKĘ LUDZKĄ,**

którą odniósł do biura daktyloskopijnego. Była to drobna ręka kobieca i pomimo zaawansowanego procesu rozkładu, udało się daktyloskopom otrzymać 5 doskonałych odcisków palców. Od tej chwili można było postawić hipotezę:

Zginęła osoba, nikt się o nią nie upominał, nikt nie zaalarmował policji, wynika z tego, że osoba ta pochodziła ze specjalnego środowiska które unika kontaktu z policją, wyciągnięto stąd wniosek, że odciski palców powinny się znajdować w biurze daktyloskopijnem.

Ponieważ zaś morderca specjalnie starał się zniszczyć ręce zabitej, z tego wynika, że i on ma swoją kartotekę.

Aby zidentyfikować daną osobę, trzeba mieć odciski z obu rąk, tymczasem miano tylko lewą 24,253 odpowiadającą odciskom lewej ręki, zbadano więc

WSZYSTKIE KARTOTEKI, NALEŻĄCE DO ŻENSKICH ZBRODNIARZEK.

opatrzonej tą cyfrą, przyczem tylko jeden odcisk ręki niejakej Vandamme miał charakterystyczny

znak na wielkim palcu, taki sam, jaki zauważono na ręce tajemniczej zabitej.

Ponieważ zaś wiadomo było policji, że owa Vandamme

MIAŁA TATUAŻ NA TWARZY — od tej chwili ustalono nazwisko posiadaczki „głowy z ulicy Botrais”. Zaczęto łowić nitki tej tajemniczej zbrodni. Okazało się, że Vandamme mieszkała w hotelu Annelets z niejakim Karolem Gauthier, który ją w niemożliwy sposób eksploatował. Na trzy dni przed znalezieniem głowy wyprowadzili się oni z hotelu po starannem uregulowaniu rachunku. Wkrótce policja trafiła na ślad Gauthiera i przyprowadziła go do biura daktyloskopijnego.

W pięć minut potem wykazano mu „czarno na białem”, że nazywa się zupełnie inaczej, że został skazany na 15 lat ciężkiego więzienia, z którego zbiegł. W chwili, gdy bandyta zbliżył i drżący słuchał, komendant policji zwrócił się do podwładnych:

— Proszę przyprowadzić dziewczynę Vandamme — bandyta jeszcze bardziej zbliżył.

Przyniesiono w dwukrotnem powiększeniu

FOTOGRAFJE DWUCH CZĘŚCI CIAŁA ZAMORDOWANEJ,

odkryte w kanale. Zbrodniarz przyznał się do wszystkiego.

„Głowa z ulicy Botrais” to tryumf nowoczesnej daktyloskopji.

IN.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodzian?

Odczyt Kadena-Bandrowskiego w Berlinie

BERLIN, 13. 2. (PAT). Na zaproszenie niemiecko-europejskiego związku kultury, Juljusz Kadena-Bandrowski wygłosił dziś w starej sali uniwersytetu berlińskiego odczyt na temat zmian wartości narodowych w Polsce współczesnej. Prelegent przedstawił w języku niemieckim poszczególne etapy rozwoju idei narodowej w Polsce, podkreślając działalność marsz. Piłsudskiego, jako realizatora dążeń i pragnień całego narodu polskiego.

Rozwiązanie Volkstagu gdańskiego

GDANSK, 13. 2. (PAT). Frakcja narodowo socjalistyczna Volkstagu uchwaliła, na życzenie prezydenta senatu Greisera, zgłoszenie w czwartek, dnia 21 bm. wniosku o rozwiązanie Volkstagu, który niewątpliwie będzie przyjęty. Nowe wybory odbędą się w dniu 7 kwietnia.

Cztery wyroki śmierci za roztrwonienie pieniędzy skarbowych

MOSKWA, 13. 2. (PAT). Sąd w Stalingradzie skazał 4 trzędników kolejowych na śmierć przez rozstrzelanie za roztrwonienie pieniędzy skarbowych.

Uproszczona księgowość rzemieślników

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Ministerstwo skarbu wydało zarządzenie, że urzędy skarbowe respektować mają zapiski buchalteryjne od 1 stycznia r. b., o ile rzemieślnicy do dn. 28 lutego zaświadczą uproszczoną księzkę buchalteryjną w formie rzemieślniczej.

Praca dla zasłużonych w Saarze

Powracające wojska angielskie i włoskie odwiedzą Paryż

BERLIN, 13 II. (PAT). Komisarz Rzeszy do wcielenia Saary Buerckel komunikuje, iż w górnictwie Saary po wcieleniu kraju do Niemiec w pierwszej linii zatrudnieni będą urzędnicy i górnicy, którzy zasłużyli się dla Niemiec. Do tej grupy zaliczone będą przede wszystkim te osoby, które zostały usunięte z pracy ze względów politycznych przez francuską dyrekcję kopalń.

LONDYN, 13 II. (PAT). Część wojsk brytyjskich i włoskich

Maska i ręka Luthra

Dwa prezenty dla Hitlera

BERLIN, 13 II. (PAT). Zwolany pod nazwą „Niemieckiego dnia biblii” kongres teologów ewangelicznych przesłał Hitlerowi podobiznę maski pośmiertnej i prawej ręki Luthra „Odlew spłizowy czoła i prawicy” — która stworzyła nowy

Student aresztowany w Pradze

Podejrzany o współudział w zamordowaniu inż. Formisa

PRAGA, 13. 2. (PAT). Aresztowano tu studenta uniwersytetu czeskiego w Pradze Jana Fabiana, obywatela niemieckiego, wiceprezesa związku studentów zagranicznych. W czasie rewizji w jego mieszkaniu skonfiskowano portret Hitlera, odznaki hitlerowskie i koresponden-

Ograniczenie subwencji

Dalsze oszczędności w budżetach samorządów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Min. spr. wewnątrznych udzieliło związkom samorządowym nowych wskazań oszczędnościowych. Wydatki na subwencje dla instytucji społecznych mają ulec jaknajdalej idącej redukcji. Przedewszystkiem ograniczone mają być subwencje dla instytucji o charakterze ogólnokrajowym. Subwencje nie mogą w żadnym wypadku udzielać te samorzady, których preliminarz budżetowy nie jest w pełni zrównoważony. Inne samorzady powinny ogólną sumę subwencji tego typu ograniczać do 50 proc. rzeczywistych wydatków na te cele w roku budżetowym 1933-34. Subwencje dla instytucji społecznych, prowadzących akcje na tere-

nie działania związku samorządowego, mogą być przyznawane w tych wypadkach, w których działalność instytucji wyręcza związek w wypełnianiu jego istotnych zadań. Wysokość ewentualnych subwencji powinna być ściśle dostosowana do stopnia użyteczności instytucji z punktu widzenia potrzeb świadczącego związku. Subwencje na cele wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego oraz LOPP. powinny być nadal utrzymane, jednakże z zastrzeżeniem zachowania równowagi budżetowej i ograniczenia wydatków do wręcz niezbędnych potrzeb. Subwencje jednorazowe na komitety obchodów uroczystości, bud-

wy pomników itp. mogą być udzielane jedynie w skromnych granicach pozycji przeznaczonych na reprezentację. Wreszcie związki samorządowe zaniechać udzielania subwencji drogą zakupywania wszelkiego rodzaju wydawnictw jednorazowych, jak wydania namiatkowe, jednodniówki itp. Równocześnie zabroniono władzom nadzorczym wywierania jakiegokolwiek nacisku na związki samorządowe w celu pobierania datków, względnie t. zw. opłat dobrowolnych w formie sprzedaży znaczków na cele organizacji i imprez o charakterze społecznym.

DZIECKO MYĆ-TYLKO SPECJALNEM MYDŁEM BEBE SZOFMANA

Slony rachunek sportowca

Warszawski gracz spowodował serek całej reprezentacji

Niesłychany skandal na turnieju hokejowym w Krynicy

KRYNICA, 13 II. (PAT). Międzynarodowy turniej hokejowy w Krynicy zakończył się przykrym zgrzytem. W środę wieczorem miał się odbyć, jako ostatnie spotkanie turnieju mecz kombinowany drużyny polskiej z krynickim towarzystwem hokejowym. Zawody te nie doszły do skutku, ponieważ jeden z graczy warszawskich przedłożył organizatorom rachunek wydatków w wysokości, której o-

ni nie chcieli uznać. Wobec tego gracz ten odmówił udziału w reprezentacji i wpłynął w tym kierunku na swych kolegów. Wypadek był tem przykrejszy, że zdarzył się w obecności graczy obcych. Spodziewać się należy, że Polski związek hokeja na lodzie przeprowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo i wyciągnie ze skandalicznego tego faktu daleko idące konsekwencje.

Niemcy biją Czechów 4:0

KRYNICA, 13. 2. (PAT). Ostatni mecz międzynarodowego turnieju hokejowego rozegrany przed wymienionym przez nas incydentem pomiędzy drużyną berlińską B. E. C. a drużyną czeską A. C. Poprad zakończył się zdecydowanym zwycięstwem berlińczyków 4:0 (1:0, 2:0, 1:0).

100 narciarzy i 4 samoloty

bezszykutecznie poszukują lotnika sowieckiego

ARCHANGIELSK, 13 II. (PAT). Poszukiwania zaginionego lotnika Gołubiewa trwają w dalszym ciągu. Biorą w nich udział 4 samoloty i 100 narciarzy. Dotychczas wykonano około

50 wzlotów ponad rzeką Onegą. Jak dotąd wszystkie poszukiwania są bezskuteczne. Dziś 4 samoloty dokonają ponownej inspekcji wybrzeży morza Białego.

50 wzlotów ponad rzeką Onegą. Jak dotąd wszystkie poszukiwania są bezskuteczne. Dziś 4 samoloty dokonają ponownej inspekcji wybrzeży morza Białego.

Zgon króla kucharzy

Francuz kuchmistrem Wilhelma II

PARYŻ, 13. 2. (PAT). Prasa poświęca dłuższe wspomnienia „królowi kucharzy francuskich” Escoffier, zmarłemu w Monaco w 89 roku życia, który wywodził cały szereg najlepszych kuchmistrzów francuskich. Ubiegali się o niego monarchowie. Większą część życia zmarły spędził w Londynie jako kierownik kuchni w wielkich hotelach. Za zasługi dla Francji był odznaczony Legją Honorową.

ma czy nie ma go zamiaru otruć, Escoffier odpowiedział: „Francuzi walczą tylko jawnie, i bitydzą się podstępem”. Innym razem na zapytanie Wilhelma jak ma się mu odwzajemnić za smaczny obiad, Escoffier z przytomnością umysłu odpowiedział: „Niechaj wasza cesarska mość zwróci nam Alzację i Lotaryngię”.

ma czy nie ma go zamiaru otruć, Escoffier odpowiedział: „Francuzi walczą tylko jawnie, i bitydzą się podstępem”. Innym razem na zapytanie Wilhelma jak ma się mu odwzajemnić za smaczny obiad, Escoffier z przytomnością umysłu odpowiedział: „Niechaj wasza cesarska mość zwróci nam Alzację i Lotaryngię”.

Escoffier prócz wielu rozpraw i chowych, napisał pamiętniki, z których wynika, że był on wielkim patriotą francuskim.

Escoffier prócz wielu rozpraw i chowych, napisał pamiętniki, z których wynika, że był on wielkim patriotą francuskim.

Przed wojną Escoffier zaangażowany był przez Wilhelma II jako kuchmistrz na jachcie „Hohenzollern”. Na żartobliwe pytanie Wilhel-

Przed wojną Escoffier zaangażowany był przez Wilhelma II jako kuchmistrz na jachcie „Hohenzollern”. Na żartobliwe pytanie Wilhel-

Emir Ali chory

BAGDAD, 13. 2. (PAT). Ciężko zachorował bawiący tutaj Emir Ali b. król Hedżasu, brat zmarłego króla Iraku Fajsała.

Teatr Narodowy na Dalekim Wschodzie

Znany pisarz Egon Ervin Kisch, który, jak donosiliśmy, w ostatnim czasie odbył podróż do Australji jednak przez tamtejsze władze nie został wpuszczony do kraju, napisał książkę p. t. „Historja z siedmiu ghejt”. Jest to satyra na życie żydów, rozproszonych po różnych częściach świata, a zwłaszcza na ich zdolność asymilacyjną i rzutkość w sprawach gospodarczych. Czy to w Amsterdamie, czy w Paryżu lub Pradze, wszędzie to samo charakterystyczne lokalne skupianie się, niejako w ghejtach, a równocześnie dostosowanie się do metod i warunków gospodarczych danego kraju.

Jeden z tych szkiców p. t. „Romans żydów z Bagdadu” opisuje dojście do wielkich fortun żydów w Szanghaju, którzy nawet później zostali przez Anglię nobilitowani. W szkicu tym Kisch z nadzwyczajną trafnością przydziela każdej narodowości, eksploatującej ten kraj charakterystyczną rolę: „Dzisiaj będzie!” — powiada on — „mowa o żydach, którym, jak każdemu innemu narodowi wyznaczona jest rola w imperialistycznej sztuce wyzyskiwania Szanghaju. Kto jednak nie zna afiszu teatralnego tego przedstawienia, nie może zrozumieć tej wielkiej rewji”.

- AFISZ TEN OPIEWA:
- Anglja:
 - Cła przymusowe.
 - Pożyczki przymusowe.
 - Import przymusowy.
 - Indje:
 - nocni stróże tychże.
 - Rosyjscy białogwardziści:
 - Gwardja tychże.
 - Francja:
 - Korupcja.
 - Spelunki - opiumowe.
 - Kuplerstwo.
 - Anam:
 - Strażnicy tychże.
 - Rosyjscy emigranci:
 - Personel tychże.
 - Szpiele.
 - Prostytutki.
 - Ameryka:
 - Praca dzieci.
 - Standart Oil.
 - Tabacco Comp.
 - Wynarodowienie przez misje i kolegja.
 - Niemcy:
 - Doradztwo wojskowe.
 - Handel bronią.
 - Żydzi:
 - Spekulacja gruntami.
 - Portugalczycy:
 - Ściąganie długów.
 - Baskowie:
 - Gra.
 - Kuomintang:
 - Tubylczy pomagacze obcym.
 - Nie wolno tego brać szematycznie. Niejednokrotnie jeden przeska-kuje ze swej roli do drugiej.

Polska sztafeta -- siódma

w mistrzostwach narciarskich Europy

PRAGA, 13 II (PAT). W środę nastąpiło w Wysokich Tatrach (Tatrzańską Łomnicą) otwarcie narciarskich mistrzostw Europy. Pierwszego dnia odbył się bieg sztafetowy na dystansie 4 x 10 km. Startowało 12 drużyn. Generalnie zwycięstwo odniosły sztafety skandynawskie (Finlandja, Norwegja i Szwecja). Polska, str-

tująca w składzie: Karpiel, Berych, Orlewicz i Górski zajęła 7-me miejsce, mając przed sobą Niemcy, Czechosłowację i Niemiecki związek w Czocho-słowacji H. D. W.

Morze i kolonie to potęga Polski

Plotki

Nawiązując do ogólnie znanej prawdy, że następna wojna rozgrywałaby się głównie w powietrzu „Church Times” napisał, że pociągnęłaby ona za sobą „rzesz ludności cywilnej, a zwłaszcza kobiet i dzieci”. Wydaje się to łatwym do zrozumienia, lecz innego zdania jest amerykański porucznik J. G. Mc. Naught, który w swoim liście do „Church Times” protestuje przeciw „znieważaniu siły zbrojnej”. Najwi doczniej oznacza to, że bomby są konstruowane w ten sposób, aby gdy spadną na nieprzyjacielskie miasto nie wyrządziły krzywdy kobietom i dzieciom.

Podczas ostatniej wizyty Mussolini w Medjolanie straż przyboczna dyktatora składała się z 4 tysięcy policjantów a oprócz tego przeprowadzono specjalne rewizje po domach, aby wysiedlić z miasta każdego, kogo możnaby podejrzewać o brak sympatii dla „bożyszczka ludu włoskiego”.

Prof. Stanisław Gołąb opublikował projekt działy polskiego kodeksu cywilnego o stosunkach prawnych rodziców i dzieci. Według tego projektu wszystkie dzieci są prawe, nieprawych niema.

Sprawa dzieci nieślubnych jest jedną z największych krzywd społecznych, jakie się tym dzieciom dotąd dzieją. 6 proc. ogółu urodzeń w Polsce przypada na dzieci nieślubne. Daje to przeszło 50 tys. rocznie. Innymi słowy: żyje obecnie w Polsce parę milionów ludzi nieprawego łoża. A jeśli się zważy jakie katusze moralne przechodzi w życiu każde dziecko nieślubne i jego matka ze strony opinii, zrozumimy ogrom tej potwornej krzywdy jaka się tym parę milionom ludzi dzieje i dzieje poza krzywdą materialną i cywilną (alimentacja, spadkobranie itd.). Tu dodać jeszcze należy, że 10 do 15 proc. śmiertelności dzieci przypada na dzieci nieślubne.

Zjawił się w Niemczech niejaki Horsleben, który dotknięty obłędem rasizmu, proponuje w imię ulepszenia rasy przywrócenie prawa pierwszej nocy.

„Natura kobiety, dowodzi p. Horsleben, kształtuje się pod wpływem tego, komu oddaje ona dziewictwo. Człowiek ten wywiera decydujący wpływ na przyszłość jej dzieci. W ten tkwi uzasadnienie dawnego obyczaju, zwanego „jus primae noctis”, wedle którego panna młoda ofiarowywała noc poślubną panu feudalnemu lub kapłanowi. Ulepszało to rasę ludności, którą uszlachetniała sfera panująca”.

Ponieważ niewolnictwo już dziś nie istnieje i feudalizm wraz z obłędem prawem nie ma widoków przywrócenia, Horsleben domaga się tego prawa dla państwa, które ulepszenie rasy Horslebenów będzie powierzało wybranym do rozplodzenia rodziny.

Należy przypomnieć, że prawo pierwszej nocy, jako przywilej „panów” feudalnych, zostało w wielu krajach zamienione na okup. W Anglii miało to miejsce jeszcze w 18 wieku. W Niemczech i we Francji trwało ono jeszcze w w. 18. Wielu jednak panów nie korzystało z tych uprawnień — ale byli tacy zwyrodnialcy, którzy nie chcieli zrzec się swego zwierzchniego prawa do poddań — zwłaszcza młodych i ładnych. Prócz panów świeckich korzystali z tego prawa również i duchowni. W rachunkach klasztoru w Adelbergu mamy rachunki wykupu jeszcze w drugiej połowie 15 w. Nowożeniec musiał złożyć bryłę soli, a panna młoda pewną sumę pieniędzy oraz szereg przedmiotów, jak patelnię takiej wielkości, żeby na niej sięść mogła, oselki masła „wielkości swoich podłóg” itd.

Konflikt włosko-abisyński

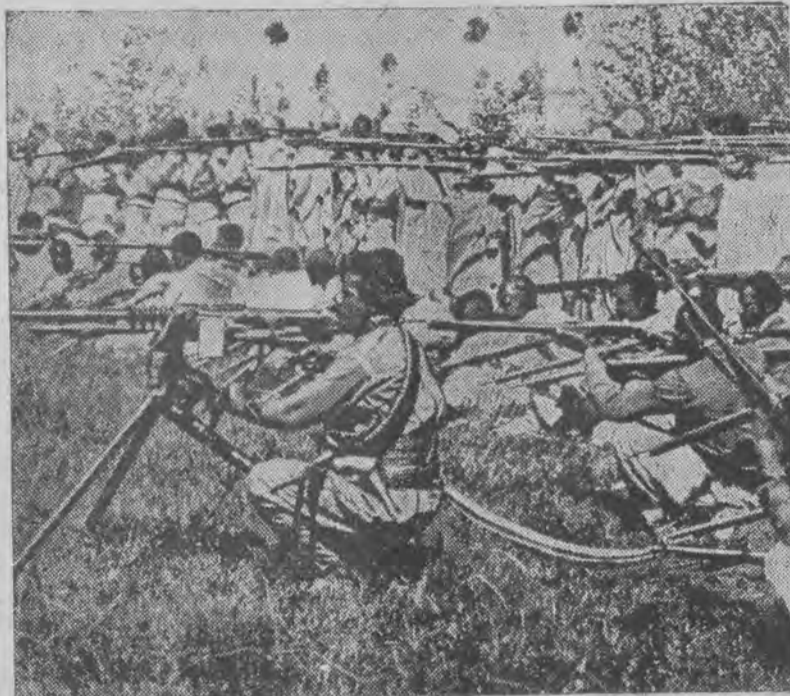
zalatwany jest bezpośrednio w drodze polubownej

LONDYN, 13 II. (PAT). Według informacji, udzielonych przez rząd włoski ambasadorowi W. Brytanji w Rzymie sir Drummondowi, Włochy nie wysłały żadnego ultimatum do Abisynji, rząd włoski założył tylko protest z powodu incydentu z dn. 29 stycznia pod Af-Dub i zastrzegł sobie w tym proteście prawo do żądania odszkodowania. Demarche miała charakter protestu bez precyzowania szczegółów.

Anglia medjatorem

LONDYN, 13. 2. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin sir John Simon oświadczył, że rząd włoski wobec zajść na pograniczu Abisynji i Somali przedsięwziął środki ostrożności, mobilizując dwie dywizje, co stanowi 30,000 ludzi. Nie oznacza to, jak oświadcza rząd włoski, aby porzucił on środki wiodące do porozumienia z rządem Abisynji w drodze bezpośrednich rokowań.

Rząd brytyjski jest powiadomiony iż siły zbrojne włoskie nie posunęły się naprzód w rejonie stanowiącym przedmiot zatargu, a poseł włoski w Adis-Abeba otrzymał polecenie prowadzenia rokowań z rządem Abisynji. Simon dodał, że poseł W. Brytanji w stolicy Abisynji otrzymał polecenie udzielenia swej pomocy dla osiągnięcia pomyślnego wyniku tych rokowań. Ani Włochy, ani Abisynja — mówi



Oddział wojska abisyńskiego uzbrojony w dalekonośną broń i karabiny maszynowe.

Simon — nie apelowały do ligi narodów.

Abisynja nie zgodzi się na odszkodowanie

LONDYN, 13. 2. (PAT). Korespondent agencji Reutersa donosi z Rzymu: W wywiadzie, udzielonym przedstawicielom prasy charge d'affaires Abisynji w Rzymie o

SZCZAWNICKA woda MAGDALENA
usuwająca nadmiar kwasu w żołądku

świadczył, iż osobiście nie wierzy w możliwość wybuchu wojny włosko-abisyńskiej.

Sprawa cała powinna zostać zalatwiona na drodze pokojowej. W każdym razie przedstawiciel Abisynji stwierdził, że rząd jego stoi zdecydowanie na stanowisku odrzucenia wszelkich nieuzasadnionych żądań, o ileby włoski w dalszym ciągu domagał się odszkodowania

za incydent w Ualual, w którym to właśnie wielu abisyńczyków straciło życie na skutek niesporokowanego ataku.

Wysoki komisarz

RZYM, 13. 2. (PAT). Dziennik urzędowy przyniósł rozporządzenie ustanawiające wysokiego komisarza rządu dla spraw kolonialnych Afryki wschodniej.

Bez wody wojna niemożliwa

LONDYN, 13. 2. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Adenu: Panuje tu przekonanie, że jedynie okręg Ualual stanowi odcinek zagrożony na pograniczu Abisynji i Somali włoskiego, ponieważ ten okręg obfituje w wodę i produkty rolnicze. Zdaniami znawców miejscowych stosunków nie może być mowy o wojnie na pograniczu Erytrei, w której brak wody i żywności. Obecnie 4000 żołnierzy armii kolonialnej włoskiej znajduje się w Somali, a 30,000 w Erytrei.

Siły zbrojne Abisynji obliczane są tu na 200,000 ludzi.

Mussolini będzie pertraktował

RZYM, 13. 2. (PAT). Szef rządu włoskiego Mussolini przyjmie dziś

Premier wyrównał różnicę zdań między ministrem i referentem

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym p. premier przyjął p. ministra skarbu i generalnego referenta budżetu pos. Miedzińskiego. Wobec tego, że między stanowiskiem generalnego referenta i ministra skarbu istniała pewna różnica zdań, należy przewidywać, że konferencja ta miała się przyczynić do wyrównania tych różnic.

poła Abisynji, który mu przedstawił stanowisko rządu abisyńskiego w zatargu z Włochami.

Koła rządowe włoskie wyrażają opinię, że rokowania będą zakończony nie w drodze polubownej.

Włochy nie chcą wojny

RZYM, 13. 2. (PAT). Etiopski charge d'affaires w Rzymie odbył dzisiaj w palacu Chigi konferencję z włoskim podsekretarzem stanu spraw zagranicznych Suvichem, który oświadczył, że Włochy nie żywią wobec Etiopji żadnych zamiarów agresywnych i nie pragną prowadzić z nią wojny jednakże

ustawiczne napady abisyńskie na posterunki włoskie zmusiły rząd włoski do przedsięwzięcia środków obronnych.

Strefa neutralna

PARYŻ, 13. 2. (PAT). Agencja Havasa donosi z Addis-Abeba, że rokowania między rządem etiopskim a poselstwem włoskim rozwijają się normalnie. Przewidywana jest możliwość utworzenia strefy neutralnej na granicy między Etiopją a włoskim Somali.

Alchemik odżył



Sprawa Dunikowskiego, rzekomo go fabrykanta sztucznego złota, która uciechła po procesie skazującym Dunikowskiego na więzienie, obecnie znowu wypłynęła we Francji w związku z twierdzeniem Dunikowskiego, iż potrafi on wydobywać złoto z mułu. Na zdjęciu Dunikowski w swej pracowni.

Zgon rzeźbiarza polskiego

WILNO, 13. 2. (PAT). Dziś w nocy zmarł na udar serca artysta-rzeźbiarz, zastępca profesora na wydziale sztuk pięknych U. S. B. Bolesław Balzukiewicz.

Wspólnie z artystą rzeźbiarzem Wiwulskim wykonał pomnik grunwaldzki w Krakowie, ufundowany przez Ignacego Paderewskiego.

Morze i kolonje fo poiega Po ski

„Führer” narodowy we Francji



ma, według Gustawa Herve, zastąpić parlament i polityków. Herve wysuwa na to stanowisko marsz. Pe taina (na prawo) lub marsz. Weyganda (na lewo).

Fragment uroczystego bankietu



zorganizowanego we Wiedniu ku czci mistrzyni figurowej jazdy na lodzie.

SZAJKA LIDJI STAHL

omotała swą szpiegowską siecią cały świat Ciągła metamorfoza genialnej i urodziwej, ale niebezpiecznej zbrodniarki

W najbliższym czasie toczyć się będzie w Paryżu jeden z największych procesów szpiegowskich od czasów wojny.

Na ślad rozgalezionej na cały świat szajki szpiegowskiej, która zasiadła na ławie oskarżonych wpadła policja francuska w grudniu 1933 roku dzięki zwy czajnemu przypadkowi. Oto, w nocy jeden z komisariatów policyjnych paryskich został zaalarmowany, że

w małej knajpie w Quartier Latin wybuchła krwawa bójka.

Ponieważ trudno było w chaosie panującym w szynku zorientować się, sprowadzono 50 osób do komisariatu, zaś z nich po krótkim przesłuchaniu 43 zwolniono. Wśród zatrzymanych w areszcie znajdował się kanadyjczyk Robert Gordon Switz.

Ponieważ nie mógł się wylegitymować umieszczono go w celi, gdzie byłby niewątpliwie spędził nie więcej niż 24 godziny.

O trzeciej nad ranem kanadyjczyk zażądał nagle, aby za prowadzono do dyżurnego oficera policyjnego z tem, że chce mu poczynić ważne zeznania. W istocie złożył Gordon Switz zaspanemu urzędnikowi niesłychanie ciekawe zeznania na temat działalności

światowej sieci szpiegowskiej, a na której czele stać miała niejaka Lidja Stahl.

Switz noszący przezwisko „lotnik“ poczynił swe zeznania z zemsty. Okazało się bowiem, że jego przyjaciółką Margareta Tilley od kilku miesięcy oszukiwała go z innym członkiem bandy szpiegowskiej. Toteż zeznania zdradzonego obracały się przedewszystkiem przeciw pięknej Margarecie. Ale policja wyzuwała przesadę tego namiętnego oskarżenia i badała w pierwszym rzędzie wszystko, co dotyczy samej szajki szpiegowskiej.

CASINO

HARRY BAUR
ANNABELLA
RICHARD WILLM

w gigantycznym filmie

MOSKIEWSKIE NOCE

wg. utworu Piotra Benoit.
Reż. Aleksander Granowski
Dzisiaj pocz. o 4-ej

Lecz i na tem polu nie żałował Gordon Switz obszernych wyjaśnień.

Okazało się, że biuro szpiegowskie, na którego czele stała Lidja Stahl zajmowało się zbieraniem tajemnic wojskowych i politycznych, głównie we Francji, Anglii i St. Zjednoczonych. Biuro posiadało w tych trzech krajach ponad 17 filij, a niezależnie od tych biur specjalne biura w Niemczech, a nawet podobno w Polsce.

Już w ciągu najbliższego tygodnia zdołała policja francuska aresztować pięciu członków biura. Szósty w niezwykle sprytny sposób wymykał się z rąk policji, podróżując w przebraniu kobiecin na małych frachtowcach i kutrach rybackich.

Specjalnie wysłani za nim, agenci konsekwentnie śledzili ślad tej „grubej ryby“, przy czem stracił go dopiero w zachodniej Syberji, gdzie sprytny szpieg zdołał dotrzeć. Lecz mózgiem całego przedsiębiorstwa, które obliczone było jedynie na zysk, była sama Lidja Stahl. Nazwisko to było dotąd obce „Wydziałowi II“ policji, mimo, że ze śledztwa okazało się, iż ma się do czynienia z genialnym szpiegiem. Powoli zbierano wszelkie informacje, dotyczące tajemniczej postaci. Stwierdzono, że już przed wojną rozwijała pod nazwiskiem Miss Gantor

niezwykłą aktywność. Była po strachem sztabów generalnych albowiem należała do tego typu szpiegów, którzy nie mają ojczyzny i nie mają żadnych skrpułów. Służyła każdemu, u którego mogła uzyskać pieniądze. Jej życie i działalność, to płatnina kłamstw, oszustw, fałszywych dokumentów i sprytnych wysiłków w kierunku zatarcia śladów.

Nie jest wiadome skąd przyszła, albowiem ślad jej osobowości zaczyna się od dnia, w którym poraz pierwszy stanęła przed sądem francuskim. Została następnie skazana pod niewatoliwie fałszywym nazwiskiem i w czasie eskortowania ze szpitala więziennego odbita przez tłum napastników. Następnie udała się zagranicę, zdobyła miljonowe kwoty i w szybkim tempie je wydała. Śledztwo wykazało, że

przez jedną noc przetrwonila w Biarritz 100.000 franków. Następnie znika z powierzchni

ni, aby wkrótce wypłynąć pod innym nazwiskiem w zupełnie innej tonacji,

z chirurgicznie zmienionym kształtem nosa, uszu, ust. Teraz pracowała pod nazwiskiem Lidja Czekalow.

Dla sprytu jej jest najbardziej charakterystyczne, że nie można było uzyskać ani jednego jej zdjęcia fotograficznego. Ale z zeznań jej współpracowników wiadome było, że była osobą uderzająco piękną o zdecydowanym i przedsiębiorczym rozumie, o silnej woli, inteligentna i czytana, a nadto, że władała 7-mioma językami z niesłychaną biegłością. Jej rozum pozwolił jej na szybkie przeciwdziałanie wszelkim posunięciom policji.

Ostatnie badania naprowadziły jednak na pewne ślady z okresu jej młodości. Stwierdzono, że pochodziła z Sewastopola.

Unofizywe zaparcie...

można usunąć, używając ziola francuskie The Chamberd, znane prawie od stulecia. Cena torebki 35 gr.

Jak przedłużyć żywot taśmy maszynowej

Pamiętać należy o tem, że obecnie taśmy do maszyn są tak farbowane, że farba winna dłużej przetrwać, aniżeli sama taśma.

Tymczasem zdarza się, iż taśma nie nadaje się już do użytku, dając pismo blade. Jak temu zaradzić? Nic trudnego. Lekko i równomiernie naoliwić taśmę oliwą maszynową, rozwijając i nawijając następnie na szpulkę kilkakrotnie całą taśmę, dzięki czemu uzyska się równomierne rozprowadzenie oliwy na całej szerokości taśmy.

W ten sposób odświeżona taśma pracuje w dalszym ciągu jak nowa.

Wyschnięciu taśmy można częściowo zapobiec zakrywając maszynę po ukończeniu pracy, (pożądane również i ze względu na zmniejszenie zakurzenia maszyny). Ponadto pozostawiając codziennie ten sam odcinek taśmy między szpulkami, (narażony na szybsze wysychanie) unikamy wysychania taśmy coraz to na innym odcinku, zwiększając przez to czas jej użyteczności.

Przez pisanie wyłącznie jedną, a potem tylko drugą stroną taśmy (część górna i dolna) użyteczność taśmy przedłużany o 30 proc.

la, i że jako młode dziewczę wyszła zamaż za Niemca, który po sześciomiesięcznym pożyciu stracił na kaprysy swej żonki, w której był rozkochany, cały majątek w wysokości blisko miliona marek.

Potem zastrzelił się w swej sypialni. Lidja rozpoczęła potem dalekie podróże. Przez pewen czas pracowała we Francji jako nauczycielka języków potem wynajęła luksusowy pałac na Champs Elises i tam zapoznała się z polgłotem światowej sławy prof. Martinem, który opanował 60 języków i był jednym z mężów zaufania francuskiego ministerstwa wojny, aby w końcu być zamieszonym w aferę szpiegowską. W roku 1928

wykryto nagle w Helsingforsie skandal towarzyski.

Okazało się, że młoda i piękna pani, nosząca nazwisko

Marja Luiza Martin, jak się później okazało, identyczna z Marją Schultze

— została aresztowana w luksusowym hotelu w nocy podczas orgiastycznej zabawy pod zarzutem szpiegostwa. W jej towarzystwie znajdowali się najwyżsi oficerowie sztabu, wybitny urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych oraz kilka wysoko postawionych osób świata politycznego. Przeszuka nie walizki pani Schultze doprowadziło do odkrycia bogatej korespondencji z najrozmaitszymi punktami świata, a więc Niemcami, Rosją, Anglią, Polską, Finlandją, Stanami Zjednoczonymi, Kanadą i Japonją. Wszędzie sięgały nici biura szpiegowskiego, w którym pracowała. Biuro zdobywało per fas et nefas tajemnice wojskowe i polityczne i sprzedawało je interesowanym mocarstwom. Ra dając tajemniczą sprawę Luzy Martin natrafiła policja fińska na

morderstwo popełnione na właściciela fabryki amunicji,

który schwytałszy szpiega, chciał go przekazać władzom. Marja Schultze w krzyżowym ogniu pytań okazała wyczerpanerwv. Zeznała, że pracuje dla centrali w Paryżu, że ma związek z morderstwem, a nadto podała nazwiska kilku funkcjonariuszy. Okazało się, że ta szczerdź zeznań była jednak mądrze obmyślana, albowiem nie obejmowała tego, co było najważniejsze. Podała szczegóły drugorzędne i mało znaczące. —

Kiedy Marję Schultze eskortowano do Francji,

doszło na dworcu kolejowym do wymiany strzałów, wśród której Marja Schultze zginęła.

W ten sposób utracono nie zwykle ważny atut przeciw paryskiej centrali bandy. Mimo to Wydział II pracował dalej. Stwierdzono, że zastrzelona była identyczna z osobą, która porucznika Stewarda z angielskiego sztabu generalnego zdołała nakłonić do szpiegostwa i że ma też na sumieniu śmierć młodego oficera fińskiego nazwiskiem Jacobson. Stwierdzono dalek bezpośredni związek zastrzelonej z jej

przyjaciółką i współpracownicą

polką Wera Hamon, która od kilku miesięcy znajduje się w więzieniu.

Bezpośrednio po zastrzeleniu Marji Schultze głowa bandy Lidja Stahl, która się znajdowała w Londynie rozważała z miejscą organizacją i udała się w podróż. Odwiedziła m. in. Wera Hamon, ale nie zastawszy jej w domu zostawiła jej karteczkę, która była powodem jej zguby. Teraz policja postępuje bardzo ostrożnie, a w ec w ten sposób, aby Lidja Stahl nie mogła ani przez chwilę przypuścić, że jest tropiona.

Kiedy powróciła do Paryża, została na dworcu kolejowym aresztowana.

Obecnie sędzia śledczy Baudouin rekonstruuje na podstawie dotychczasowych wyników całość organizacji szpiegowskiej. Śledztwo wykazało, że nigdy nie zbierano żadnych dokumentów, ale że fotografowano je i składano z powrotem w miejsce, skąd je zabrano. Biuro szpiegowskie obracało miljonowymi kwotami, mając na swych usługach cały sztab świetnie wykwalifikowanych kobiet i mężczyzn z międzynarodowego światka szpiegowskiego.

Sprawa budzi w Paryżu zrozumiałą sensację.



Rest. „TABARIN“ Dancing
Narutowicza 20.

Dzisiaj codziennie światowa atrakcja TRIO o HAYO To maximum pryzlowiowej japońskiej zęg ności i sily oraz pelny program artystyczny. Codziennie od 5-8 Five kons. 1 zł. z całkowitym programem tatr. — Od 10 w. do rana Dancing

„CAPITOL“

Początek o g. 4.30
w sobotę i niedzielę 12.30.
Sala mocno ogrzana!

Dzisiaj i dni następnych! Słoneczna królowa uśmiechów. Czteroletni genjusz ekranu Shirley Temple czaruje i zachwyca wszystkich w arcydz. pt. Dramat łez i uśmiechów! — Frapująca treść! — Emocja! — Sensacja! — Współdziałają biorą: James Dunn i Claire Trevor. — Na program: Komedja i aktualności. — W następnym programie ukaże się uroczą Franciszka GAAL w jednej ze swych najlepszych kreacji p. t. VERONIKA

Tajemnica Małej Shirley

„CZARY“

Dzisiaj i dni następnych
2 zlagiery w jednym programie

I. — Pierwszy raz w łodzi!
TOM TYLER
w wielkim filmie sensacyjno-cowbojskim p. t. Postrach Meksyku

II. — SYLVIA SIDNEY w rewelacyjnym arcydziele filmowym reż. Kinga Vidora, pg. głośnej sztuki
ELMERA RICE
ULICA
Dramat, który może przeżyć każdy z nas.
Początek o godz. 4-ej.

Mistrzowską kreację stworzyła genialna Dorothea Wieck

Dzieweczeta w mundurkach

Zamiast feljetonu

Moralny nudyzm

W ostatnim numerze „Prosto z mostu” w dziele satyry czytamy humoreskę Zygmunta Jurkowskiego „O moralnym nudyzmie”. Jurkowski pisze o panoszącym się w ostatnich czasach „towarzystwie ekshibicjonizm”, który polega na wzajemnym zwieraniu sobie słabostek, przywar i packudnych nawyczek:

„Jeżeli wyznaje drugiemu poufnie, że miewa takie chwile, w których chętnie dłużej w nosie; że nie zmienia kol terzyków, tylko stare wyraca na drugą stronę; że kiedy jest sam, to siada przed lustrem i robi brzydkie grymasy; że kiedy nikt nie widzi, wyciera ukradkiem nos w firankę (na wizycie); że czasem... licho wie co to znaczy, ale nie może się od tego powstrzymać i czasem uszczypnie w tydkę pokójkę, choć wie, że radcy ministerstwa i ojcu czworga dorosłych synów, to jakoś nie wypada; że chętnie podgląda przez dziurkę od klucza, że zapomina oddać do prania bieliznę; że ukradkiem kupuje „setkę” wódki i wypija ją cichaczem w pierwszej lepszej bramie; że czasami nagle wyczuwa jakieś lubie ciągoty na widok, bynajmniej nie kobiety, ale powiedzmy, lokomotywy... i że wogóle kiedy jest sam, czyni wiele nieartykułowanych odruchów, które w towarzystwie usilnie hamuje.

Wysłuchawszy tych zwierzeń, partner stwierdza, że wszystko zgadza się z jego osobą co do joty, i że i on miewa te same symptomy, które, rzecz oczywista, nie są zalecanymi. W duchu zaś pociesza się myślą, że skoro inny ma je też, to niema powodu do obaw.”

Humorystyczne obserwacje Jurkowskiego są trafne. Sprawdziły je na sobie i na innych — zwłaszcza jeśli to odbywa się w atmosferze podniecającej: bal, dancing, restauracja, alkohol. Straszne rzeczy opowiadamy sobie wówczas nawzajem. Obnażamy się istotnie. Jurkowski uważa, że jest to zjawisko szkodliwe i obrzydliwe: „jakaś spóźniona marmeladowszczyzna”. Szympana, powiada, wylazi wówczas z człowieka.

A jednak ten spowiedniczy nudyzm musi mieć jakieś uzasadnienie i przyczyny. Widzimy go przecie w literaturze: Joyce, Lawrence, Céline; u nas Unilowski, Urke Nachalnik, Rudnicki, Wasilewska. Więc nie jest on tylko rosyjską marmeladowszczyzną. Że może być przykry — to fakt. Ale już i Rousseau był takim moralnym nudystą. Przywołamy niedawno przez Boya Reitif de la Bretonne (XVIII wiek) — również. Nudyzm moralny zjawia

„ÇA NE VA PAS”

Fizjonomia mieszczaucha francuskiego zmienia się pod wpływem kryzysu

PARYŻ, w lutym.

Zasadniczą cechą przeciętnego Francuza, jeśli idzie o materialistyczne pojmowanie życia, jest dążenie do samodzielności, do posiadania bodaj jakiegoś małego dobra, ale własnego. Więc mały handelek, mały warsztat, małe przedsiębiorstwo. To dążenie do „średniactwa” odpowiada doskonale charakterowi Francuza, wybitnego indywidualisty. Temu dążeniu do „średniactwa” w pełni sił, odpowiada ideał Francuza na starość: mała renta i domek z ogródkiem za miastem. Politycznie taki „średniak” francuski głosi na stronniectwa lewicowe, bo jest przecież potomkiem tych, którzy podczas Wielkiej Rewolucji stali na barykadach i zdobywali Bastylję. Społecznie jednak ciąży na prawo, bo posiada już pewne dobro własne i kieszeń nie pusta. Gdy stronniectwo lewicowe, na które głosi z atawistycznego sentymentu, zbyt głośno mówi o kolektywizacji d'br, odwraca się od niego i głosi na kandydata, stojącego bardziej na prawo. Do kościoła nie chodzi, ale chodzi jego żona. Dzieci chrzci, ale syła je do swojego „cure” (proboszczy) na katechizm i wydaje dla rodziny uczyć z okazji przystąpienia jego dziecka do pierwszej Komunii św. Dzieci jego, podobnie jak on sam, biorą ślub cywilny, ale i kościelny potem. Bo nigdy niewiadomo, co jest bardziej potrzebne.

Tak było do chwili, gdy kryzys gospodarczy dotarł wreszcie i do Francji. Z chwilą tą w dotychczasowym myśleniu przeciętnego Francuza nastąpiła jakaś zmiana. Nastąpiła zmiana i w jego psychice. Bo wyobraźmy sobie takiego zamożnego, przyzwyczajonego do wszelkich wygód średniaka, któremu nagle zaczyna się coś rwać w żwciu. Zaczyna się zmniejszać ilość zamówień, zaczyna brakować gotówki do odłożenia do banku, a potem i gotówki obrotowej na opłacenie pracownikom. Jeśli idzie o stosunki w handlu, klienci stają się coraz mniej liczni, poszukujący towaru coraz tańszego. Zdarzają się trudności płatnicze. Jakiś czek, czy weksel nie zostaje wykupiony w ter

minie, co znów sprawia trudności dostawcy. Zagadnienie zaczyna się zazębiać, coraz szersze sfery dotychczas zamożnych przedsiębiorców zostają wciągnięte w krąg trudności.

I o ile przed kryzysem na stereotypowe pytanie: „Co słychać?” — Francuz odpowiadał również stereotypowo: „Ca va”, o tyle teraz odpowiada: „Ca ne va pas”.

Obok zwykłych „clochards” (włóczęgów, bezdomnych), snujących się stale nad brzegami Sekwany, ukazały się na ulicach typy mężczyzn, którzy dotychczas byli wyrobnikami, pracującymi nieregularnie, tylko tyle, aby nie umrzeć z głodu. Dla tych typów kryzys był doskonałym pretekstem do zupełnego porzucenia pracy i życia, albo na koszt funduszu dla bezrobotnych, albo z miłosierdzia ludzkiego. Pojedyncze odpryski tych licznych rzesz „chomerów” (bezrobotnych) zapędzają się nawet w najbardziej zaciszne i najbardziej dystygowane ulice, szukając arcybogaczów, którzy do takiego widoku w swych dzielnicach nie nawykli. Zarobki zaczęły się kurczyć i nawet lepiej zarabiający robotnik nie może już dziś wyjeżdżać każdego lata nad morze, czy tylko na wieś.

Przeciętny Francuz zaczął wówczas szukać winy tej nagłej zmiany. Bo wina musi przecież gdzieś tkwić. Wprawdzie dzienniki piszą o ogólnym światowym kryzysie — ale to jest co innego. Kryzys może sobie panować wszędzie, ale musi być ktoś winien, kto nie zatrzymał kryzysu na granicy „słodkiej Francji”. Wreszcie rozjaśniła się w głowie malkontenta. To rząd jest winien. Przecież to rząd ustanowił ceny maksymalne na różne produkty, ceny nieosiągalne, gdyż konsument nie chce tych cen płacić. Rząd ustanowił cenę maksymalną na pszenicę po 115 frs. za kwintal, a młynarz nie chce płacić producentowi więcej, jak 60 — 70 frs. Zaś konsument nie może zrozumieć, dlaczego kilo cieleciny żywej wagi u hodowcy normandzkiego kosztuje 3 frs., a u rzeźnika paryskiego 26 frs. I temu też winien rząd, że nie ukrocił spekulacji. To też w wyborach w r. 1932 rządzący centropraw poniosł klęskę.

A potem winni są także cudzo-

ziemcy, „les meteques”. Oni to przecież zajmują stoliki w kawiarniach, miejsca w autobusach, placą każdą cenę za nabywany towar, pracują i zarabiają, gdy przeciętny Francuz walczy z trudnościami. Więc „a bas les meteques”; „a bas le gouvernement”. Wytwarza się przy tem wszystkim zamieszanie polityczne, ulica jest niezadowolona, ulica manifestuje, burzy się, policja przywraca porządek, więc drażnią oczy ludzi mundury poli-

ejantów. „A bas les ficques” (ironiczne przewisko policji). Psychika tłum została wypaczona przez kryzys.

A prowincja? Dusi w sobie żal za dobrymi czasami i żyje wpatrzona w Paryż. E. Francja, to Paryż. Jak Paryż uczyni, tak będzie. Prowincja jest echem Paryża. Obalą w Paryżu rząd lewicowy, prowincja wola: „vive la droite!” Z Paryża przyjdzie zbawienie.

Al. Th.

BIURO RACHUNKOWO-POWIERNICZE

op. z o. o. WARSZAWA, ul. Ś-to Krzyńska 25

ODDZIAŁ w ŁODZI: Piotrkowska 91, m. 5, tel. 257-57

ZAKŁADA I PROWADZI KSIĘGOWOŚĆ
GWARANTUJE ZA PRAWIDŁOŚĆ:P. P. Kupcom, przemysłowcom, rzemieślnikom, osobom
wykonywującym wolne zawody i t. p.

MINIMALNA MIESIĘCZNA OPŁATA

Projekty organizacji księgowości bezpłatnie.

Dzisiejsze audycje

AUDYCJA DLA DZIECI POLSKICH ZAGRANICĄ.

O godz. 12.10 w dziale dziecięcym Polskiego Radja zorganizowana została specjalna audycja dla dzieci polskich zagranicą, wespół z komitetem wychowania narodowego młodzieży polskiej z zagranicy. Audycja ta, której będą mogli wysłuchać na swych aparatach zagranicą rówieśnicy małych polaków, będzie dla nich bratnim pozdrowieniem — żywym kontaktem z ojczyzną.

MARJA BARÓWNA I ZDZISŁAW WOŹNIAK.

W koncercie solistów o godz. 20.00 wystąpi dwoje artystów o poważnej opinii artystycznej. Będzie to pianistka Marja Barówna, która odegra utwory Rachmaninowa, Medtnera, Debussy i Ravela przed mikrofonem warszawskim i Zbysław Woźniak skrzypek krakowski. W programie artyści — Brahms, Wolf, Mahler, Debussy i Szymanowski.

DOGMATYK I SCEPTYK.

Nie można wszystkiego udowodniać; ostateczne przesłanki wszel-

kiego dowodu muszą być bez przesadnienia, dogmatycznie przyjęte. Tak mówi dogmatyk. A na to sceptyk: Jeśli ostateczny fundament całej naszej wiedzy wisi w powietrzu, to cały dumny jej gmach jest bez wartości. Ile w tem wszystkim jest racji, oto pytanie, jakiemu poświęcony będzie odczyt p. t. „Dogmatyk i sceptyk”, który wygłoszony zostanie przez prof. U. J. K., dra Kazimierza Ajdukiewicza, o godz. 21.45. (r)

KONKURS ZESPOŁÓW SALONOWYCH.

Polskie Radjo w szeregu swych imprez konkursowych organizuje jeszcze jedną o godz. 21.00. Będzie to konkurs zespołów w salonowych rozgłośniach Polskiego Radja. Każdy z zespołów w przeciągu 10 minut odegra trzy utwory o różnym charakterze. Wykonania te podda się ostrożnym krytyce radjosluchaczy, którzy wydadzą opinię o usłyszanym zespole. Trafne opinie zostaną odznaczone nagrodami. A zatem uwaga! Radjosluchacze mają głos!

Kino EUROPA

Narutowicza 20
Pocz. 4, 6, 8, 10.15

BODO i RERI

w rewelacyjnym polskim filmie sensacyjno-
ercyjnym p. t.

CZARNA PERŁA

W poz. rolach: Żel'chowska, Znicz i Brodniewicz

Wielki tryumf polskiej techniki kinematograficznej. — Imponująca wystawa!

Grand-Kino

Pocz. o 4-ej

BAL W SAVOY'U

GITTA ALPAR
HANS JARAY

NAJWSPANIALSZY FILM TEGOROCZNEGO SEZONU.

Józefina Baker

przyjeżdża
do ŁODZI!

PALACE

Początek o godz. 4-ej

Najwspanialsza
komedia wiedeńska

PIOTRUS

z Franciszką Gaal

ZAPOWIADAMY ŚWIETNĄ KOMEDJĘ WIEDENSKĄ

MUSZE BYĆ MŁODY.

Liana Haid, Herman Thimig,
Leo Slezak. — „CASINO”

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Suke. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

A może Tobie

uśmiechnie się Fortuna w 32-iej Loterii!!!
Kup zatem los w słynnej Kolektarce

N. JATKA Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Nowomiejska 1

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA. — Urząd przemysłowy I instancji zarządu miejskiego w Łodzi na ostatniej rozprawie komisyjnej, odbytej w dniu 6 bm. zatwierdził 7 projektów nowych urządzeń zakładów przemysłowych. M. in. zatwierdzono projekt urządzenia dwóch pończoszarni, 1 fabryki trykotażowej. Poza tem udzielono zezwolenia na urządzenie i składu desek i składu smoły.

BEZPŁATNE KONCERTY POPULARNE. — Wydział oświaty i kultury w porozumieniu z łódzkim towarzystwem muzycznym urządził w dniu 17 bm. w sali filharmonij koncert dla zrzeszeń pracowniczych i dla bezrobotnych. Wstęp na te koncerty jest bezpłatny. W programie muzyka polska. Jako wykonawcy wystąpią: prof. Lewanowski (fortepian), p. Bronisława Rotsztaedtówna (skrzypce), p. Szumich (śpiew solowy), oraz chór Zj Zakładów Scheiblera i Grohmana pod batutą Charuby.

DALSZY WZROST BEZROBOCIA. — Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 9 b. m., wynosiła ogółem 504,961 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 3,661 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 52,555 osób, t. j. o 329 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okragiem) wzrosła w ciągu tygodnia o 77 osób i wynosiła 59,692 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 125,996 osób, wykazując spadek bezrobocia w ciągu tygodnia o 548 osób.

Tomaszów

KOMISARZ W MAGISTRACIE?

W mieście krąży uporezywe pogłoski, że w związku z piętrzącymi się trudnościami przy przeprowadzeniu wyboru nowego prezydenta miasta, wyznaczony zostanie prezydent komisaryczny. Informatorzy na si zapewniają, że wiadomość ta pochodzi ze źródeł dobrze poinformowanych. Prezydentem komisarycznym miasta Tomaszowa ma podobno być mienowany były prezydent miasta Kałisza, wybitny fachowiec samorządowy p. Szaras.

Endecy przerwali obstrukcję

na radzieckiej komisji finansowo-budżetowej

Po zatwierdzeniu pierwszej uchwały rady miejskiej przez p. wojewodę widzą już endecki magistrat u władzy

Trzecie z kolei posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej pod przewodnictwem komisarza Wojewódzkiego, miało w przeciwieństwie do poprzednich naogół spokojny przebieg. Radni z większości endeckiej nie występowali już z demonstracyjnymi wnioskami, nie przeciągali sztucznie czasu obrad, słowem zachowywali się w ten sposób, jakgdyby zależało im teraz na szybkim uchwaleniu budżetu. Co ich do tego skłoniło?

Zatwierdzone pobory magistratu

Otóż na wstępie posiedzenia komisarz rządowy odczytał członkom komisji list, nadesłany z urzędu wojewódzkiego, w którym doniesiono, iż p. wojewoda Hauke-Nowak zatwierdził pierwszą uchwałę łódzkiej rady miejskiej, dotyczącą wysokości poborów dla członków nowego zarządu miejskiego.

Jak wiadomo, endecy uchwalili dla członków nowego magistratu stosunkowo wysokie pensje wraz z dodatkami, licząc na to, iż wybrani przez nich ludzie, jak pos. Rymar, adw. Kowalski i r. Podgórski zajmą fotele w nowym magistracie.

Zatwierdzenie tych pensji stało się przyjęte z zadowoleniem przez endeckich radnych, którzy dopatrzyli się w tem posunięciu władz nadzorczych zapowiedzi zatwierdzenia endeckiego magistratu w Łodzi.

Wiadomość ta wywarła na endeków tak wielkie wrażenie, iż niezwłocznie po odczytaniu listu z urzędu wojewódzkiego odbyli krótką naradę, po której postanowili uznać posiedzenie komisyjne nie jako informacyjne, jak to tłumaczyli dotychczas, ale jako drugie czytanie budżetu. O ile więc dotąd radni endecy wstrzymywali się od głosowania nad poszczególnymi pozycjami, o tyle wczoraj już głosowali, przyjmując jedną pozycję za drugą.

W ten sposób obrady posuwały się naprzód dość gładko. Radni opozycyjni jednak odnośli się dość sceptycznie do tej pracy endecji i nie ukrywali po gładu, iż jest to raczej cisza przed burzą.

Opozycja utrzymuje, iż endecja tak długo będzie uchwalala wnioski zarządu miejskiego, dopóki nie dojdzie do działu

szkolnictwa i subwencji miejskich, tembardziej, że stronnictwo narodowe zapowiedziało ostrą walkę z niektórymi instytucjami.

Wydatki reprezentacyjne

Przedmiotem dłuższej dyskusji była na komisji sprawa wydatków reprezentacyjnych zarządu miejskiego. W nowym budżecie prelimitowano na ten cel 20.000 zł., która to suma przeznaczona jest na przyjęcia, wzgl. na konieczne wydatki miasta w związku z uroczystościami, lub przyjazdem wybitnych osobistości do Łodzi.

Radny Walczak postawił w imieniu bloku jedności socjalistycznej wniosek, aby kwotę tę zredukować do 1 zlotówki, wyjaśniając, że socjaliści nie mają zaufania, ani do większości radzieckiej, ani do komisarycznych rządów.

Mec. Kowalski (Str. Nar.) wyjaśnił, iż uważa kwotę 20.000 zł. na reprezentacyjne wydatki za zbyt dużą i zaproponował obniżenie jej do 15.000 zł. Wniosek ten został uchwalony głosami endeków.

Większą debatę wywołała także kwestja prelimitowania 35 tys. zł. na utrzymanie związku rewizyjnego samorządu terytorjalnego

Radni Stronnictwa Narodowego stanęli na stanowisku, że miasto prelimituje za dużo na ten cel i uchwalili określenie tej sumy do 20.000 zł.

Na tem zakończono debatę nad pierwszym działem „Zarząd ogólny” i przystąpiono do drugiego działu budżetu, zatytułowanego „Majątek komunalny”.

Radni przyjmowali jedną pozycję za drugą. Przy omawianiu budżetu targowisk i hal, przedstawiciele magistratu zakomunikowali radnym, iż dotychczasowy dzierżawca t. zw. taniej jatkki został wyrówniony i że miasto prowadzi tę jatkę we własnym zakresie już od 1 bież. mies.

Zadłużenie miasta

Wreszcie przystąpiono do IV działu. Radni wyrażali zdziwienie z powodu wielkiego zadłużenia miasta. Zwrócono m. in. uwagę na zadłużenie miasta w komunalnej kasie oszczędności, sięgające 111.000 zł., która to suma magistrat musi niebawem spłacić. Okazało się, że zadłużenie to powstało wskutek nadużyć, dokonanych częściowo przez b. dyr. KKO., Naruszkiewicza, i wskutek strat, poniesionych przez te instytucje.

Na wniosek r. Milmana postanowiono rozdać członkom komisji dokładny bilans KKO. i wezwać na następne posiedze

nie komisarza KKO., p. Chudzińskiego, celem udzielenia bliższych wyjaśnień.

Z kolei radny Zajde zgłasza interpelację w sprawie konwersji pożyczki wojennej. W odpowiedzi nac. Chwalbiński wyjaśnił, iż ministerstwo zatwierdziło już plan konwersji i, gdy tylko magistrat otrzyma oficjalne zatwierdzenie planu, zgłosi w „Monitorze”, iż wymienia stare obligacje na nowe. Na wypłatę pierwszego kuponu prelimitowano już pozycję w budżecie.

Niedoszły zysk na kursie

Radni interesowali się również wielkiem zadłużeniem miasta w Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz sprawą pożyczki dolarowej.

Nacz. Chwalbiński wyjaśnił, iż właściwie miasto zaciągnęło w BGK. pożyczkę w złotych i miało to być załęczka na poczet amerykańskiej pożyczki dolarowej, której miasto, jak wiadomo, nie dostało.

Gdyby pożyczka z BGK. była księgowana w dolarach Łódź zarobiłaby na kursie BGK. nie chce robić dla miasta żadnych ustępstw, tembardziej, że dotychczas nie spłacono od tej pożyczki procentów

Dyskutowano również nad pożyczką szwajcarską, zaciągniętą w Bazylei pod zastaw akcji elektrowni na zakup nowej emisji akcji tramwajowych w wysokości blisko 1 miliona zł., krytykując warunki pożyczki. Podczas, gdy normalnie od pożyczek szwajcarskich płaci się 2 proc., Łódź płaci aż 8 proc.

Przy omawianiu kwestji dopłaty miasta do osiedla mieszkaniowego im. Montwilla Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim, kom. Wojewódzki postawił wniosek, aby meritum całej sprawy rozpatrzono łącznie z budżetem przedsiębiorstw miejskich.

Cały dział przyjęto. Następne posiedzenie komisji rozpocznie się od dyskusji nad wydatkami na utrzymanie ulic i placów publicznych.

Geł.

Teatr „ROZMAITOŚCI”
Cegielniana 27, tel. 112-25

Gościnne występy słynnego artysty **Aleksandra GRANACHA**
Dziś, w czwartek, o godz. 9.15 po cenach ulgowych cały parter 1 złoty grana będzie sztuka p. t.

„ZŁOTA ŁATA”
Uwaga! W próbach „Shylock” z Aleksandrem Granachem

„LUNA”

Dziś i dni następnych!

Jeszcze piękniejszy — jeszcze wspanialszy — jeszcze dopiękniejszy — jeszcze melodyjniejszy, najw. klasy film austriacki w języku niemieckim

„FRASQUITA”

Muzyka króla wiedeńskiej operetki **FRANCISZKA LEHARA**
Reżyserja twórcy najpiękniejszych filmów europejskich **Karola Lamacza**

W roli głównej primadonna Opery Wiedeńskiej, fascynująca urodą i cudownym głosem

Jarmila Novotna

w otoczeniu Maksa Gülstorffa, Hansa Mosera, Heinza Rühmana, H. H. Bollmanna.

Orkiestra: „Die Wiener Filharmoniker” pod osobistą bat. Franciszka Lehara.

Nadprogram: Znakomita kreskówka kolorowa.

Podrzątek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz., w sob. i niedz. poranki o g. 12 i 2-iej. — Ceny miejsc do godz. 6.30 zniżone. Passe-partouts (prócz urzęd.) i b. lety ulgowe nieważne.

Fenomenalny śpiewak
Król amantów

w porywającym, oszałamiającym filmie p. t.

JOSE MOJICA

PIEŚŃ KOZAKA

Już wkrótce!

W środę, dnia 13 lutego 1935 roku zmarła w wieku lat 80

LIDJA z LANDAU'ÓW HERMANOWA RUNDO

wdowa po lekarzu

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z Domu Przedpogrzebowego przy Cmentarzu Izraelickim odbędzie się w piątek, dnia 15 b. m. o godz. 1-ej po południu, o czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku

RODZINA

Okupacja Schloesserowskiej 300 robotników nie opuszcza murów fabryki Nieoczekiwany strejk w Ozorkowie

Przed kilku dniami donosiliśmy o wybuchu zatargu w Schloesserowskiej Manufakturze w Ozorkowie. Konflikt, który powstał po przeszło dwumiesięcznej przerwie w pracach zakładów, nie wydawał się z początku grozić żadnymi komplikacjami, tembardziej, że chodziło jedynie o garstkę robotników, stanowiących obsługę przedziału a niezadowolonych z powodu zmiany warunków pracy. Tymczasem zatarg ten rozrósł się niespodziewanie do dużych rozmiarów i w konsekwencji spowodował ponowne zamknięcie zakładów Schloesserowskiej, które zatrudniają przeszło 2100 robotników.

W dniu wczorajszym wszystkie bez różnicy oddziały fabryczne stanęły, a nadmiar tego, część strejkujących robotników w liczbie około 300 osób zamknęła się w murach fabryki. Okupacja zakładów rozpoczęła się prawie jednocześnie z wybuchem ogólnego strejku w fabryce. Robotnicy, niezadowoleni ze zmiany warunków pra-

cy, oświadczyli, że żądają unieważnienia zawartego ostatnio w dn. 4 lutego r. b. układu w sprawie płac i że do czasu zrehabilitowania ich postulatów, są fabrycznych nie opuszczają.

Wspomniana wyżej umowa z dn. 4 lutego r. b., zawarta z dzierżawcą zakładów schloesserowskich, p. Voglem, obniżyła płace robotnicze o 6 proc. w porównaniu z dotychczasowymi. Łącznie z upustem dla Ozorkowa w wysokości 7 proc. zarobki robotników Schloesserowskiej są niższe od łódzkich o 13 proc. Otóż obecnie robotnicy żądają przewidziania cen nika płac i warunków umowy grożąc w przeciwnym razie przeciwnym strejkiem.

W sprawie wynikłego zatargu delegacja strejkujących robotników ozorkowskich zwróciła się do okręgowej inspekcji pracy, p. Wyrzykowskiego. Inspektor III okręgu jednak w obecnej chwili ma związane ręce, gdyż nie może interweniować do czasu, aż strejkujący nie przerywają okupowania zakła-

dów Schloesserowskiej Manufaktury. Narazie jednak nie słyhać o tem, aby robotnicy chcieli opuścić mury fabryczne.

Jak się dowiadujemy, delegaci strejkujących odbyli rozmowy z przedstawicielami firmy, którym przedłożyli szkic nowej umowy. Narazie pertraktacje nie dały wyniku, mimo ingerencji burmistrza Ozorkowa, który podobno wysunął propozycję załatwienia konfliktu w drodze arbitrażu.

Osiągnięcie porozumienia u trudnia wzajemna nieufność stron. Firma obawia się, iż robotnicy nie będą przestrzegać nowej umowy i choć zgodzą się na likwidację zatargu, to po kilku dniach znów z jakiegokolwiek powodu unieruchomią fabrykę. Jeśli chodzi o robotników, to utrzymują oni, iż nie mają gwarancji, że po pewnym czasie zarząd firmy znów nie zmieni warunków pracy i dlatego muszą teraz zabezpieczyć sobie nowe warunki na dłuższy okres czasu.

Przed Schloesserowską stoją gęste posterunki policji. Zarówno w fabryce, jak i na ulicy panuje zupełny spokój. Policja sprawdza zawartość paczek przysyłanych dla robotników do portierni, zważając czy nie zawierają one bibuły komunistycznej lub alkoholu.

Obstrukcja, zle funkcje trawienia, przemi są przy utwrciu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“.

WIELKIE MOŻLIWOŚCI WYGRANIA NA LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Przeciętny człowiek, grający na Loterii Państwowej, niekoniecznie myśli o wygraniu głównej wygranej, ale chce wygrać więcej, niż stawek.

Otóż już w I klasie ma do dyspozycji jedną wygraną w wysokości 100 tys. zł., jedną 50 tys. zł., jedną 20 tys. zł., pięć po 10 tys. zł., dziesięć po 5 tys. zł., piętnaście po 2 tys. zł., dwadzieścia po 1,000 zł. i wiele po 500 zł., po 400 zł., po 200 zł., po 150 zł., po 100 i 50 zł. razem w olbrzymiej ilości 13 tys. wygranych.

W każdej klasie następnej to możliwości wygrania rosną. Dawniej w drugiej klasie było 9 tys. wygranych, teraz jest 10 tys. W trzeciej było 6,140 wygranych, teraz jest 8 tys., wreszcie w czwartej było 49,209, jest zaś 76,129 z miljonem na czele.

Wartość wszystkich wygranych w całej Loterii sięga astronomicznej cyfry 22,940 tys. zł.

Naprawdę warto zaryzykować trochę pieniędzy na kupno losu.

Śmierć wśród kwiatów

Tragiczny wypadek w cieplarni Skrzydłowskiego

Straszny a zarazem rzadko notowany wypadek miał miejsce w ogrodzie przy ulicy Zarzew Nr. 1, należącej do Stanisława Skrzydłowskiego.

Onegdaj wieczorem do Skrzydłowskiego zgłosił się robotnik 38-letni Władysław Stasiak, mieszkaniec wsi Janów gminy Nowosolna, powiatu łódzkiego, który poprosił o pozwolenie przenocowania w cieplarni.

Skrzydłowski udzielił noclegu w cieplarni zniżonemu robotnikowi, który ułożył się do snu.

W dniu wczorajszym o godzinie 7 rano Skrzydłowski udał się do cieplarni i wówczas ku swemu przerażeniu stwierdził, że robotnik leży bez życia.

Skrzydłowski zaalarmował niezwłocznie pogotowie ratunkowe ubezpieczalni społecznej, które go lekarz stwierdził już jedynie zgo-

sektorjum miejskiego przy ul. Łąkowej.

Jak ustalili lekarz silna woń kwiatów zabiła Stasiaka.

Właściciel ogrodu Stanisław Skrzydłowski został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i stanie niebawem przed sądem pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci, gdyż jako ogrodnik powinien był wiedzieć o groźnym Stasiakowi niebezpieczeństwie.

KIEPURA —
KROLEM TENORÓW
KROLEM RADIOAPARATÓW —
TEKAFON
Skład fabryczny.
Łódź, Pło'rkowska 87
tel. 246-33.

Komisja odwoławcza utworzyła siedem sekcji

W dniu wczorajszym odbyło się ślubowanie 36 członków podatkowej komisji odwoławczej na m. Łódź. Członkowie złożyli ślubowanie na ręce przewodniczącego komisji odwoławczej inspektora ministerjalnego, p. Bogdaszewskiego. Następnie komisja ukonstytuowała się, tworząc z pośród swego grona siedem sekcji, a mianowicie: 2 włókiennicze, konfekcyj i galanterji, spożywcza, dla spraw nieruchomościowych, dla placów niezabudowanych i wolnych zawodów.

Inspektor Bogdaszewski, zagajając posiedzenie pierwszej sekcji włókienniczej, podkreślił konieczność możliwie najszybszej likwidacji zaległych odwołań.

W dniu wczorajszym rozpoczęła swe prace sekcja włókiennicza, załatwiająca przed południem sprawy podatku obrotowego, a popołudniem — dochodowego. W skład tej sekcji wchodzi pp.: Babiacki, Frankus, Goldberg, Neugebauer, Köhler i Mokrski.

Właścicielka lupanaru posiedzi rok w więzieniu

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadli w dniu wczorajszym 51-letni Fajbus Boksini i jego żona 43-letnia Dora Boksini, oskarżeni o prowadzenie potajemnego domu schadzek w domu przy Al. Kościuszki 26.

Sprawę rozpatrywał sędzia Wiśniewski, broniła adv. Brodzka.

Należy zaznaczyć, iż nad mieszkaniem Boksiniów wisiał szyldik „Wytwórnia białiny”, podczas gdy de facto prowadzili komfortowo urządzone dom schadzek, który ujawniono w dniu 29 października ub. r.

Sprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Sąd po rozpoznaniu sprawy ogłosił wyrok przy drzwiach otwartych mocą którego Dora Boksini została skazana na 1 rok więzienia i 600 zł. grzywny, Fajbus Boksini został uniewinniony.

KRÓL TENORÓW

Don Jose Mojica, znakomity tenor liryczny, od 3 lat czarujący publiczność kinową swoim pięknym głosem i bajeczną urodą, jest potomkiem arystokratycznego rodu, pochodzącego z Hiszpanji. Zaangażowany przez wytwórnię Fox, zadebiutował w filmie „Ozar tanga” zdobywając olbrzymie powodzenie. Największym tryumfem tego sławnego aktora i śpiewaka był „Król cyganów”.

Publiczność łódzka, alarmowana od dłuższego czasu wiadomością o nieprzeciętnym filmie, jaki stworzył ostatnio dla wytwórni Fox Jose Mojica — już wkrótce będzie mogła obejrzeć ten doskonały obraz pt. „Pieśń kozaka” na ekranie kina „Europa”.

Film ten określić można jednym słowem: brawurowy. Zrealizowany z amerykańskim rozmachem, obfitujący w porywające pieśni i romanse, przeplatane efektownymi tańcami film „Pieśń kozaka” załoczy należy do najlepszych rozrywkowych filmów, dających widzowi pełną satysfakcję artystyczną.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.45 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.10 „Polska pieśń ludowa i żołnierska”. Audycja dla dzieci polskich zagranicą.
12.30 Poranek szkolny z filharmonji warszawskiej.
15.45 Muzyka lekka. Zespół Warszawa i Lena Żelichowska (piosenki).
16.45 Lekcja języka francuskiego.
17.00 Słuchowisko nagrodzone na konkursie dramatycznym II nagrodą p. t. „Zaczarowany kurant” — Janusza Sępowskiego.

17.50 Łódzka skrzynka pocztowa
18.05 Piosenki ukraińskie (płyty)
18.15 W. Maliszewski: Kwartet smyczkowy.
19.00 Muzyka popularna (płyty)
19.20 Feljton aktualny.
19.30 Kwadrans piosenek Janiny Romanówny
20.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Marja Barówna (fort.) i Zbysław Woźniak (tenor).
21.00 Konkurs zespołów salonowych.
21.15 Odczyt — dialog p. t. „Dymatyk i sceptyk”.
22.45 Piosenki w wyk. Mistinguett i Charles Boyer'a (płyty).
23.05 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE
Koenigswusterhausen (1571)
21.00 Komieczna opera Webera „Abu-Hassan”.
Kolonia (456)
21.00 Koncert fortepianowy D moll Mozarta i symfonia B-dur Haydna.
Wiedeń (507)
20.40 Symfonia G-dur Mahlera.
Kalundborg (1263)
20.00 Msza solenna Beethovena.
Strasburg (349)
21.30 Operetka Lecocq „Gaudolfo”.
Londyn (342)
21.45 Tria fortepianowe Brahmsa Medjolan (368)
22.15 Kwartety smyczkowe Beethovena.
Bukareszt (364)
19.35 Opera Verdiego „Aida”.
Praga (470)
21.00 Opera Belliniego „Romeo i Julia”

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj premiera sztuki St. Kiedrzyńskiego pt. „Ten i tamten”.
W rolach ważniejszych: Chojnacka, Paszkowska, Tymowska, Żeromska, Dardziński, Szymański, Szytyński i Żurawski.
W piątek i sobotę wiecz. powtórzenia premiery.

STOW. KULTUR LIGA

wydaje ulgowe bilety na gościnne występy Aleksandra Granacha w teatrze Rozmaitości, wydaje ulgowe bilety do najlepszych kin, urządza poranki w sobotę i w niedzielę w kinach: Casino, Europa, Luna i Rakieta, przyjmuje zapisy na kurs języka angielskiego dla zaawansowanych, urządza wycieczki w sobotę o godz. 9,45 rano do huty szklanej „Geba”, w niedzielę o 10 rano do zakładu dla umysłowo chorych. Bilety do nabycia w sekretarjacie Zachodnia 68 tel. 191-15 codziennie od 10 do 2 i od 4 do 10 wiecz.

Handel sprawiedliwością

Wyrok w procesie Zajdego i synów zapadnie dzisiaj

Wczoraj, w drugim dniu procesu przeciwko znanemu macherowi sądowemu, Eljaszowi Zajde i jego synom, sąd w godzinach porannych udał się do mieszkania chorego świadka Zajberta.

którego przesłuchano. Następnie przesłuchano sekretarza V wydziału s. o., który opowiada o ożywionej działalności starego Zajdego. Następnie Homacz odczytuje szereg notatek, znalezione u oskarżonych, a pisanych w żargonie, których treść nasuwa szereg wątpliwości. Z chwilą zamknięcia przewodu sądowego obrona składa wniosek, aby przemówienia stron odbyły się przy drzwiach zamkniętych, wniosek ten sąd odrzuca i prokurator Nikilewski zabiera głos.

Według oskarżonych, złość, zemsta i przypadek zaprowadziły ich na ławę sądową, ale przewod ustalili, że nie stało się to przypadkiem.

Adwokaci, którzy donieśli

prokuratorowi o przestępstwie, mieli na względzie dobre imię sądownictwa. Trzeba było skończyć z pogłoskami o wpływie macherów na jednego z sędziów.

Macherzy ci twierdzili, że mogą sprzedawać wyroki.

Zajde świetnie znał stosunki, panujące w sądownictwie, w jakiś zagadkowy sposób otrzymywał on wokandy spraw i adresy oskarżonych i proponował swe usługi. Sprawa jest za kwalifikowana, jako chęć oszustwa, ponieważ niema danych, aby twierdzić, że oskarżeni mieli rzeczywiście wpływ na zapadające wyroki.

Ten handel sprawiedliwością, był przestępstwem wybitnie szkodliwym.

ponieważ podważał zaufanie obywateli do państwa,

które ma obowiązek zapewnić każdemu sprawiedliwy wymiar kary. Oskarżeni usiłowali przynieść ujmę dobremu imieniu sądownictwa polskiego.

W konkluzji prokurator do-

maga się surowej kary, szczególnie dla starego Zajdego.

Adw. Piotr Kon stwierdza, że sprawa jest b. przykra, ale nie można odmówić pomocy oskarżonym.

Władze rozpoczęły od pewnego czasu energiczną walkę z macherami i doradcami pokątnymi.

Walka ta jest słuszną, ale nie da się doszczętnie wytepić zła. Rada adwokacka kategorycznie zaproponowała swym członkom wdać się w jakiegokolwiek pertraktacje z pokątniarzami, ale wśród adwokatów bywają bogaci i biedni. Nie każdy adwokat wziął duży posag. Jeżeli przychodzi klient, to się go przyjmuje, chociaż byłby to nawet pośrednik.

Łódź słynęła i słynie ze swych specjalności.

Taką typowo łódzką specjalnością są regulatorzy upadłości, w których żadna likwidacja upadłości nie dochodzi do skutku. Specjalnością starego Zajdego było ocenianie zdolności adwokatów.

Imię sądów polskich stoi zbyt wysoko, aby ktoś mógł choćby przez chwilę sądzić o jakiegokolwiek wpływie oskarżonych.

Drugi obrońca adw. Deczyński stwierdza, że dobrze się stało, że doszło do tej sprawy i rzucono pełne światło na pewne bolączki,

ponieważ sądownictwo jest filarem władzy państwowej. Kiedy sprawa Zajdów wypłynęła na powierzchnię, to sędzia, którego imię w sprawie figurowało został w przeciągu 24 godzin usunięty ze stanowiska. Czy oskarżeni byli rzeczywiście macherami? Jeżeli tak, to nie można ich oskarżać o oszustwo, a tylko o przekupstwo urzędnika.

Trzeba odsonić przyłbicę, bo niema wątpliwości, że coś tu jest tajemniczego.

Weksle, które trafiają w niepowołane ręce, stają się tragedją dla ich wystawców,

jak to miało miejsce w tym wypadku z byłym sędzią Sawickim.

Adwokat prosi o uniewinnienie swych klientów.

Wyrok będzie ogłoszony dzisiaj.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Kusociński wyjechał do Włoch Mistrz olimpijski zamierza w ciągu dwóch miesięcy odzyskać szczytową formę

Sfery sportowe stolicy zaskoczono zostały niespodziewanym wyjazdem Kusocińskiego zagranicę. Wyjazd ten, oraz tego celu, utrzymywany był przez Kusocińskiego w wielkiej tajemnicy. Jak się okazuje Kusociński wyjechał do Włoch i po będzie tam zapewne dwa miesiące, by w ciepłym, odpowiednim dla niego klimacie, przeprowadzić racjonalny trening i znaleźć się w odpowiedniej formie na wiosnę.

Kusociński, po kuracji w Iwoniu, rozpoczął początkowo lekką zaprawę gimnastyczną.

ze względu jednak na ostry przebieg zimy nie był w stanie trenować na bieżni, to też muszony był zrezygnować z podróży do Ameryki z Kucharzskim. Dopiero teraz we Włoszech będzie mógł Kusociński rozpocząć racjonalne przygotowania i pomyśleć o pełnym systematycznym treningu do tegorocznego sezonu, a przede wszystkim do olimpiady w Berlinie w roku 1936, na której zamierza bronić zdobytego w Los Angeles tytułu mistrza świata w biegu na 10 km.

Polska na trzecim miejscu w mistrzostwach ping-pongowych świata

W dalszym ciągu rozgrywek ping-pongowych o mistrzostwo świata w Londynie drużyna polska odniosła trzy kolejne zwycięstwa, bijąc Walję 5:0, Szwajcarię 5:0 i z Rumunią u zyskując walkower wskutek niestawienia się przeciwnika.

Polsce pozostało zatem do rozegrania jeszcze jedno spotkanie z Anglią, wynik którego miał zadecydować o zdobyciu trzeciego miejsca w turnieju. Mecz Polska — Anglia rozegra-

ny został we wtorek i zakończył się zwycięstwem naszych ping-pongistów w stosunku 5:4. W ten sposób Polska w ogólnej punktacji drużynowej zajęła w mistrzostwach świata zaszczytne trzecie miejsce. Bohaterem spotkania tego był Ehrlich, który wygrał wszystkie swoje trzy mecze.

Mecz o pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata rozegrają finaliści: Węgry i Czechosłowacja.

Reprezentacyjny skład

obiecuje Cracovia przysłać do Łodzi

W dniu wczorajszym Cracovia potwierdziła telefonicznie zawartą umowę z zarządem ŁOZHL i swój przyjazd do Łodzi na mecz medialny, który rozegra z reprezentacją Łodzi. Mecz ten odbędzie się na Łódzku przy Al. Unji o godz. 12 w południe.

Cracovia zapowiedziała przyjazd

w następującym składzie: Franka — Maciejko, obrona — Trytko, Zieliński, I atak — Marchewczyk, Woikowski, Kowalski, II atak — Balcer, Grolicki, Michalski.

Występ Cracovii wywołał zrozumiałe zainteresowanie, tembardziej, że I atak jej jest reprezentacyjnym atakiem polskim.

Kursy bez pięściarzy

K-rygodna obojętność klubów łódzkich

Z inicjatywy zarządu ŁOZB miały być uruchomione w ubiegłą sobotę kursy kondycyjne dla pięściarzy łódzkich wszystkich klubów. Na kursach tych treningi prowadzić miał dyplomowany instruktor PZB p. Nowak z Pabjanic. Kursy tego rodzaju są bardzo pożądane, gdyż przyczynić się mogą do podniesienia poziomu pięściarstwa łódzkiego, przy czym należało się spodziewać, że skorzystają z nich przedewszystkiem te kluby, które nie posiadają własnych instruktorów i odpowiednich warunków na treningi swych pięściarzy.

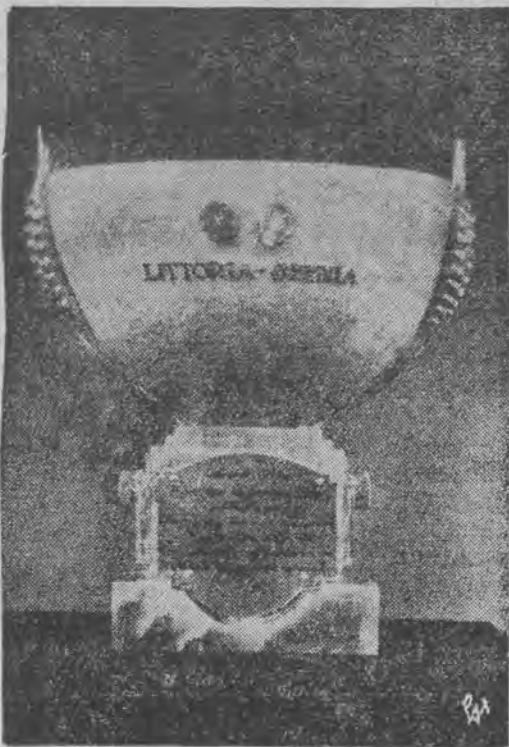
ich zobowiązać do uczęszczania na treningi.

Tymczasem w sobotę na pierwszy trening do lokalu IKP zgłosił się... tylko jeden pięściarz. Siła rzeczy uruchomienie kursu kondycyjnego zostało odłożone. Obojętne ustosunkowanie się klubów do zamierzeń władz ŁOZB zasługuje na większe zeższe napięcie, tembardziej, że te same kluby stale utyskują na brak odpowiednich warunków do treningu.

Obecnie zarząd ŁOZB zwrócił się bezpośrednio do klubów, by do dnia 24 zgłosiły pisemnie kandydatów na kurs i w ten sposób pragnie

Ulży nędzy bezrobotnych

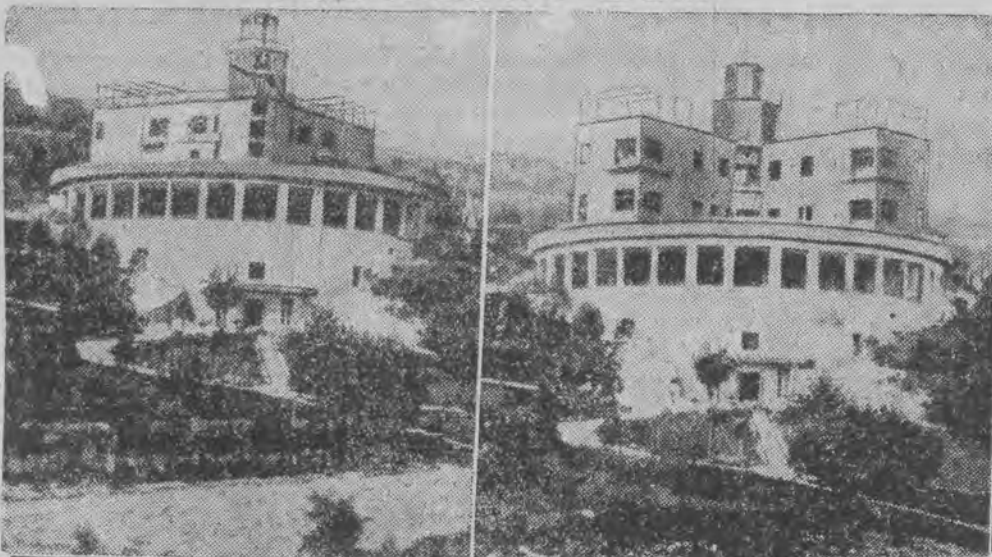
Propaganda na puharze



Piękny puhar z onyksu — dar miasta Littorji dla Gdyni wręczony w ub. niedzielę w ramach obchodu 15-lecia odzyskania przez Polskę morza. Na podstawie puharu, między oznakami liktorskimi mieści się tablica z dedykacją w języku polskim o następującej treści:

„Littoria Gdyni. Tysiącletni onyks z góry Circeo z symbolem żywności zwróconej mej ziemi przez faszyzm — niechaj Ci powie, o Gdynio, że wiara narodów i genialność wodzów — zawsze osiągały zamierzane cele”.

POMYSŁOWY DOM



Włoski inżynier Angelo Invernizzi zbudował sobie willę, której górne piętro obraca się dookoła osi i może być słoneczne od rana do wieczora.

Japonia konkuruje z Łodzią w eksporcie zamorskich towarów dzianych

Eksport wyrobów dzianych natrafia ostatnio na poważne trudności, w postaci konkurencji Japonii i Czechosłowacji. Eksporterzy tych państw dostarczają towary po niższych cenach, gdyż otrzymują finansową pomoc od swoich rządów.

Polscy eksporterzy korzystają z tej pomocy w stopniu niedostatecznym,

przyczem i to natrafia na trudności, utrudniając pracę i pogłębiając konkurencję z innymi państwami.

Od 1 stycznia b. roku nie obowiązują już umowy kompensacyjne,

z państwami europejskimi. Okoliczność ta jeszcze bardziej pogorszyła sytuację w tej branży. Najpoważniejszymi odbiorcami trykotaży są Anglia i Afryka. Aczkolwiek istnieje obecnie

poważna możliwość zwiększenia eksportu, szczególnie do Afryki południowej,

ponieważ podwyższono tam cło na towary japońskie, to jednak eksport się nie kalkuluje.

Sfery miarodajne winny za-

interesować się tą sprawą, tembardziej, że idzie tu o eksport olbrzymi

do kraju, z którym Polska narazie posiada słabo rozwinięte stosunki handlowe.

Eksport wyrobów dzianych do Anglii był minimalny.

Ostatnio wyeksportowano do Anglii pewną ilość swetrów i bielizny. Obecnie nadeszły zamówienia z Anglii na większą ilość reform i bielizny. Czy jednak z zamówień tych Łódź skorzysta, wydaje się wątpliwe, gdyż ceny zaofiarowane są tak niskie, że eksport się nie kalkuluje. Również i w nadchodzącym sezonie letnim sytuacja

nie ulegnie polepszeniu, dopóki eksporterzy nie uzyskają wydatniejszej pomocy.

Dla charakterystyki stosunków w tej dziedzinie posłużyć może następujący fakt: w roku 1933 pewna firma łódzka, zajmująca się wyłącznie eksportem, wysyłała dziesiątki tysięcy tuzinów pończoch do Anglii i Afryki. Dnia 1 listopada 1933 roku pomoc dla eksporterów została wydatnie zmniejszona. Od tego czasu eksport pończoch do tych krajów zupełnie ustał. Charakterystyczne jest, że instytut eksportowy nie zainteresował się tem, dlaczego eksport pończoch zupełnie ustał.

Producenci obuwia gumowego pracować będą w sezonie bez syndykatu

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny“, odbywa się w Warszawie konferencja przedstawicieli

fabryk obuwia gumowego. W konferencji tej poświęconej sprawie unormowania sezonu letniego, z ramienia producentów obuwia gumowego w Łodzi brali udział pp.: prezes L. Schrage z firmy „Gentlemen“ oraz dyr. Robert Schweikert i dyr. Margosches z firmy Schweikert.

Poza sprawami cenkow i unormowania warunków sprzedaży dla uniknięcia strat ze strony przemysłu i kupiectwa, zniszczonego wskutek walki konkurencyjnej, poruszono również sprawę

znakowania obuwia. Jak już zaznaczyliśmy, sprawa stworzenia syndykatu jest narazie nieaktualna z uwagi na trudności przy ustalaniu kontyngentów produkcyjnych.

Tanie jabłka zagraniczne!

Do 1 kwietnia obowiązuje niższe cło

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 9 poz. 43, ogłoszone zostało rozporządzenie o niższym clocie na jabłka świeże.

Według wspomnianego rozporządzenia

jabłka świeże, przywożone luzem i we wszelkiego rodzaju opakowaniach od 15 do 80 kg., sprowadzane w okresie od 1 stycznia do 31 marca rb. włącznie, będą opłacaly — za pozwoleniem ministerstwa skarbu — cło niższe w wysokości 35 zł. od 100 kg.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1 stycznia rb.

O ile w okresie od 1 stycznia do dnia wejścia w życie omawianego rozporządzenia uiszczono zostało od sprowadzanych jabłek dotychczasowe niższe cło w wysokości 65 zł. od 100 kg. — różnica będzie mogła być zwrócona.

Bawelna przed zwyżką cen Spożycie surowca amerykańskiego dalej spada

Po słabszej tendencji na giełdzie amerykańskiej w tygodniu ub., ostatnio, pomimo czynników znizkowych, giełda bawełniana wykazuje nastrój dość mocny. Giełda ta żywo reaguje na zmiany, na rynku waluto-

wym USA., dlatego też rozstrzygnięcie sprawy klauzuli złota ma dla ukształtowania się tendencji na bawełnę pierwszorzędne znaczenie.

Ostatnio opublikowano dane, dotyczące światowego spożycia bawełny nieamerykańskiej. — Spożycie to wyniosło 5.400.000 bel, podczas, gdy światowe spożycie bawełny amerykańskiej w tym okresie wyniosło 4.800.000 bel, co jest od lat zjawiskiem nienotowanym, ponieważ stosunek ten był odwrotny na korzyść bawełny amerykańskiej. Cwiry te ilustrują jaskrawo poważny kryzys na amerykańskim rynku bawełnianym.

Sfery miarodajne w najbliższej przyszłości nie przewidują niżki cen bawełny amerykańskiej, utrzymując, że pomysł wyrok w sprawie klauzuli złota, przyczyni się do dalszej zwyżki.

Giełda egipska uległa całkowicie nastrojom panującym w Nowym Jorku.

Sytuacja na łódzkim rynku bawełny surowej, w ostatnim tygodniu nie uległa zasadniczym zmianom. Obroty są nadal minimalne, w związku ze

słabym uruchomieniem we włókiennictwie.

Obroty te są jednak większe, aniżeli w ub. m.

Upadłości, nadzory, układy

Jak już donosiliśmy fabryka wyrobów jedwabnych i wełnianych Grzegorz Szapował uzyskała 6 listopada r. ub. odroczenie wyplat na trzy miesiące.

Firma przed uzyskaniem odroczenia wyplat przewidywała, iż zobowiązania spłaci w 100 procentach, tymczasem wobec pogarszającej się sytuacji gospodarczej, nadzieje zawiodły i zmuszona została do złożenia podania o otwarcie postępowania układowego.

Jako propozycje układowe firma przedstawiła: spłatę należności w wysokości 30 procent bez kosztów i odsetek w 3 równych ratach po 10 procent, płatnych co rok każda, licząc od daty uprawomocnienia się decyzji sądu zatwierdzającego układ.

Sąd zażądał opinii biegłych, celem określenia stanu majątkowego firmy.

Ponadto, w myśl nowoobowiązującego prawa, firma obowiązana będzie złożyć przysięgę, iż z przedstawionego przez nią bilansu nie zataiła i przedstawiła wykaz wierzycieli i dłużników zgodnie ze stanem rzeczywistym.

Na przyszłą rozprawę sąd zasięgnął opinii wojewódzkiego wydziału przemysłowego celem ustalenia, czy otwarcie postępowania układowego jest wskazane z punktu widzenia użyteczności państwowej.

W sprawie upadłości Symchy Benjona Szpiry, właściciela przedsiębiorstwa wyrobu i sprzedaży materyali włókienniczych (Piotrkowska 37), sąd, ogłaszając upadłość, zastosował przymus osobisty ze

względu na stwierdzenie, iż upadły ukrył swój majątek.

Pełnomocnik upadłego zgłosił wnioski o uchylenie przymusu osobistego, dowodząc, iż zarzuty wierzycieli co do rzekomo złośliwego zawieszenia wyplat przez upadłego są bezpodstawne.

Sąd, po zbadaniu świadków, narazie wnioski upadłego pozostawił bez uwzględnienia i zobowiązał się do złożenia sprawozdania o stosunku ustalenia i zabezpieczenia majątku upadłego.

Również w tym samym dniu wpłynął wniosek Towarzystwa Budowy Domków Robotniczych na Karłowcu, znajdującego się w likwidacji, o ogłoszenie upadłości.

W bilansie zamkniętym sumą 2,298,661 zł. w aktywach figuruje strata około 5,000 zł., w pasywach kapitał zakładowy wynosi sumę 500,000 zł., pożyczka budowlana BGK. 1,152,400 zł., odsetki z tytułu tej pożyczki 177,256 zł.

Sąd przed wydanem decyzji co do upadłości postanowił wysłuchać dłużników i wierzycieli w związku z czym odroczył sprawę do 18 bm.

Dyrektor giełdy bremeńskiej bawił wczoraj w Łodzi

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi dyrektor giełdy bawełnianej w Bremie p. Schier. Celem jego pobytu w Łodzi było nawiązanie kontaktu ze sferami przemysłowymi i handlowymi, które biorą udział w organizacji arbitrażu bawełnianego w Gdyni. W czasie wczorajszego pobytu w Łodzi p. Schier odbył szereg konferencji zarówno na terenie izby przemysłowo-handlowej, jak i z przedstawicielami przemysłu bawełnianego. P. Schier bawił również w Gdyni.

Za 125 milionów złotych drzewa sowieckiego kupili Anglicy

Długotrwałe pertraktacje między angielskim syndykatem brokerów Timber Distributors Ltd. a sowiecką organizacją eksportu drzewa „Exportles“ w sprawie dostawy do Anglii 1.868.000 metrów sześciennych drzewa tartego sosnowego i świerkowego, zostały zakończono. Do przewiezienia tej ilości drzewa potrzeba będzie 90.000 wagonów 10-ciotonowych.

Aczkolwiek eksporterzy sowieccy ceny w stosunku do cen

zeszłorocznych nieco obniżyli, wartość transakcji wynosi jeszcze imponującą cyfrę 5 milionów 200 tysięcy funtów szterlingów. Cło importowe od tej ilości wynosi przeszło 400 tysięcy £.

Dzięki tej transakcji ulokowały Sowiety dużą część swej produkcji, wobec czego nie należy spodziewać się z tej strony w roku bieżącym eksportu dumpowego.

W dniu 20 b. m. odbędzie się zebranie „Polrossu“. Na zebraniu u tem będzie omawiana sprawa przejęcia przez „Polross“ likwidacji polsko-sowieckiej spółki „Sowpoltorg“.

Na podstawie osiągniętego porozumienia między akcjonariuszami polskimi i sowieckimi,

264.000 rubli w złocie od Sowietów otrzymali polscy akcjonariusze „Sowpoltorgu“

W dniu 20 b. m. odbędzie się zebranie „Polrossu“. Na zebraniu u tem będzie omawiana sprawa przejęcia przez „Polross“ likwidacji polsko-sowieckiej spółki „Sowpoltorg“.

Bojkot gospodarczy żydów w Gdańsku

Jak donosi tygodnik „Danziger Echo“, daje się zauważyć w ostatnich czasach na terenie wojennego miasta planowa akcja bojkotowa antyżydowska.

W ciągu ostatnich dni obserwowano, iż przed kilkoma firmami żydowskimi stały nieznane osoby ubrane po cywilnemu i wiskały wychodzącym ze sklepów kartki z napisem: „Pan dokonał właśnie zakupów w żydowskiej firmie. W przyszłości powinien pan ponieść swoich niemieckich współobywateli“.

Pozatem we Wrzeszczu i Nowym Porcie nieznanymi sprawcami wymalowano na oknach wystawowych szeregu firm żydowskich napisy antyżydowskie.

Sowiety pokryły należność udziałowców polskich z tytułu kapitału zakładowego, częściowo w gotówce, częściowo zaś weksłami i towarami, znajdującymi się w Polsce.

Przekazano na rachunek polskich akcjonariuszów 64 tysiące rubli w złocie, gotówką, co stanowi około 300 tys. złotych. — Pozatem Sowiety wystawiły weksle na 200 tys. rubli w złocie, z terminem płatności jednorocznym.

Pozostałą część należności stanowią aktywa Sowpoltorgu w Polsce.

Według przewidywań, całość nie pokryje jednakże udziału w kapitale zakładowym, wynoszącym 500.000 rubli w złocie.

Waluta na... szmugiel Popyt na litę we Wilnie

W ostatnich czasach na rynku wileńskim daje się zauważyć większe zainteresowanie litami litewskimi, które są potrzebne do regulowania należności rolnikom litewskim, przemycającym z Litwy do Polski bydło i siemię lniane.

KAPITALNA KREACJA Franciszki Gaal

VERONIKA

Następny program kina „CAPITOL“

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Transz. sprzedaż kupno		
Dolary	5.30	
Investycyjna	117.25	
Budowlana	47.—	46.85
Dolarówka	54.25	54.—
Stabilizacyjna	73.25	73.—
Bank Polski	98.75	97.90
5 proc. Łodzi 38 r.	54.50	54.—
5 proc. Łodzi serja 9	63.50	63.—
4 i pół proc. Łodzi	58.—	57.50
Tendencja utrzymana.		

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie obroty dewizami były normalne, przy tendencji słabszej. Notowano: Berlin 312,60, Bruksela 123,60, Amsterdam 357,80, Gdańsk 172,81, Kopenhaga 115,70, Madryt 72,44, Medjolan 45,05, Londyn 25,92, Nowy Jork 5,30,63, Nowy Jork — ka hel 5,30,68, Oslo 130,25, Paryż 34,93, Praga 22,13, Sztokholm 133,60, Zurych 171,45. W obrotach prywatnych: marka niem. 204, syring austriacki 99,10, korona czeska 21,87 frank fr. 34,91, frank szwajcarski 171,35, funt angielski 25,95, dolar 5,30,25, rubel złoty 4,56, dol. złoty 8,88,5, rubel srebrny 1,60, bilon 9,69. Bank Polski płacił za banknoty dol. 5,27.

AKCJE

Obroty akcjami były ograniczone. Notowano: Bank Polski 99,50 — 99, Lilpopy 9,35 — 9,80, Starchowice 13 — 13,05, Habermusch 41. Transzakcja dokonana a nienotowana: Puls 80 — 78.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja utrzymana. Notowano: 3 proc. budowlana 46,90 — 47, 4 proc. notowa dol. 34,40, 5 proc. konwersyjna 68,50 — 68, 5 proc. kol. 63,50 6 proc. dol. 73,25. 7 proc. stabil. 72,75, 4 i pół proc. ziemskie 55,50 — 55, 7 proc. ziemskie dol. 50,50 — 50,25, 4 i pół proc. Warszawy 71, 5 proc. Warszawy stare 72 — 72,75 nowe 62,38 — 62, drobne transakcje: 4 proc. inwest. zw. 117,50, 7 proc. stabil. odcinki po 100 dol. 74,50, 4 proc. ziemskie 47,50, 3 proc. państw. renta ziemska 75,50, 5 proc. Lublina nowe 44,75, 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 em. 67,50 7 proc. śląska 73,25 — 74, 7 proc. warsz. dol. 72,50, za 8 proc. dillonowską żądano 92,76.

NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL.

Loco 7,08 luty 6,85 marzec 6,81 kwiecień 6,77 maj 6,74 czerwiec 6,71 lipiec 6,68 sierpień 6,62 wrzesień 6,58 październik 6,55 listopad 6,53 grudzień 6,52 styczeń 6,51 luty 6,51 marzec 6,51.

Egiptka: loco 8,75 marzec 8,44 maj 8,48 lipiec 8,41 październik 8,43 listopad 3,37 styczeń 8,38 luty 8,38.

Upper: loco 7,65 marzec 7,47 maj 7,46 lipiec 7,29 październik 7,36 listopad 7,33 styczeń 7,33 luty 7,33.

BREMA.

Loco 14,60, marzec 13,84 maj 14,17 lipiec 14,42.

ALEKSANDRJA

Sakkelaridis: marzec 15,32 maj 15,46 lipiec 15,57 listopad 15,65. Ashmouni: luty 13,08 kwiecień 13,25 czerwiec 13,36 październik 13,31.

Morze i kolonie to potęga Polski

HAŁAS, DYM i PYŁ

Najwięksi nasi wrogowie uliczni

Zasłona kurzu zabiera nam połowę światła słonecznego

Wszystkie wielkie i duże miasta europejskie cierpią od kurzu, hałasu i dymu. Te trzy plagi dają się we znaki mieszkańcom pod każdym względem: rujną im nerwy, zabierają sens, niszczą zdrowie, zakłócają odpoczynek. W jakim stopniu oddziałują one szkodliwie na organizm człowieka, zmuszając go do życia w mieście, przekonują nas o tym najnowsze badania i obserwacje higienistów i urbanistów, którzy zwrócili

FOTOGRAF PRASOWY ROSS
6-go Sierpnia 9 (SPINKS) róg Wólczaniekiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe, wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

Wycieczki. W sobotę do IPS. na wystawę W. Skoczylasa. Zbiórka o godz. 10.30 w lokalu T-wa. W niedzielę wycieczka narciarska - ośneczka, połączona z praktycznym kursem narciarskim do Łagiewnik. Zapisy i wypożyczenie nart do 15 bm. w sekretarjacie.

Odczyty. W dniu dzisiejszym i jutrzejszym punktualnie o godz. 20.30 odbędą się 2 wykłady prof. Czaplińskiego n. t. „Metodyka wychowawcza” i „Szlaki turystyczne w Polsce” dla słuchaczy kursu instruktorskiego. Niesłuchacze kursu, w ograniczonej ilości, mogą być dopuszczeni do wykładów po zapisaniu się w sekretarjacie do 14 bm. W sobotę, dnia 16 bm. punktualnie o godz. 20 w lokalu T-wa zebranie sprawozdawcze przedwyborcze. Wszyscy członkowie proszeni o punktualne przybycie.

W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 17 odbędzie się we własnym lokalu herbatka towarzyska.

W dniach 18 — 28 bm. 10-dniowa wycieczka do Zakopanego. Zapisy do 14 bm.

baczna uwagę na zjawiska powyższe i ich wpływ.

Ujemne skutki hałasów ulicznych

starają się dziś zwalczać wszystkie niemal wielkie miasta przez stosowanie z jednej strony surowych przepisów o uregulowaniu komunikacji miejskiej, z drugiej zaś przez szukanie i stosowanie wszelkich możliwych ulepszeń i wynalazków, które mogą zapewnić pojazdom mechanicznym cichy, równy bieg. Z zadymianiem miast prowadzi się również planowa walka, bowiem pył węglowy, unoszący się w powietrzu w postaci dymu, szkodzi zarówno płucom ludzkim jak i roślinności.

W tym kierunku przeprowadzono dużo prób, uzyskano dobre rezultaty przez zastosowanie w wielu wypadkach ogrzewania z centrali oraz przez wprowadzenie racjonalnych, ulepszonych palenisk, co jednocześnie dzięki lepszemu spalaniu opału sprządza za sobą oszczędność w wydatkach.

Otwartą jest natomiast kwestja zanieczyszczenia powietrza w miastach przez kurz i pył unoszące się w powietrzu: szczególnie gęste i obfite podczas suchych pogód. Wówczas to, zamiast korzystać z obfitego nasłonecznienia, zamiast pluć się w świetle słonecznym, przesyconem promieniami ultrafioletowymi, musimy wdychać kurz, którym nasycone jest po-

wietrze. W jakim stopniu kurz wpływa na zmniejszenie siły promieni słonecznych,

możemy nabrać o tem pojęcia, gdy się zaznajomimy z wyliczeniami higienistów co do zawartości kurzu i pyłu w określonej ilości metrów kub. powietrza. — Otóż, jak wynika z badań fachowców, w 1000 mtr. sześć. faleszonych jest tylko 5000 tonn kurzu.

Łatwo zrozumieć, że taka ilość kurzu w powietrzu absorbuje i pochłania światło słoneczne,

które z trudem przebiega się przez tę gęstą zasłonę. Ile tracimy z promieni słonecznych z

racji zakurzenia atmosfery w mieście? I na to pytanie też daje nam odpowiedź higienista.

Od 25 do 50 proc. światła słonecznego zabiera nam zasłona kurzu,

o połowę przeszło mniejsza intensywność nasłonecznienia w tych miesiącach roku, gdy organizm nasz łaknie właśnie zbawczego działania światła życiodajnego.

Dlatego też akcja „odkurzenia” powietrza w miastach pochłania dzisiaj całą uwagę higienistów, lekarzy, zarządów miejskich, dbających o zdrowie ogółu ludności miejskiej.

Or.

SZACHY

Przedolimpijski turniej eliminacyjny
Mecz szachowy Łódź—Warszawa

W sobotę, dnia 16 bm. o godz. 16 w nowym lokalu łódzkiego towarzystwa zwolenników gry szachowej (Piotrkowska 74) rozegrany będzie na 10 szachownicach dawno oczekiwany mecz szachowy Łódź — Warszawa.

Obie drużyny występują w swych najbliższych składach, a mianowicie: Łódź reprezentują mistrz Łodzi Apel, A. Frydman, Kolski, Regedziński, inż. H. Kahane, Grynfeld, Ziemiński, Hirszbajn, inż. Krakowski i Szeffer. Warszawa gra w składzie: mistrz Polski — D. Przepiórka, mistrz Warszawy — Najdorf, P. Frydman, Makarczyk, Łowcki, Kremer, Mlynek, Tugan-Baranowski, Jagielski i dr. Szykgołd. Zapowiedziany jest również przyjazd prawie całego zarządu polskiego

związku szachowego w osobach pp.: prezesa Rogozińskiego, dyr. dep. najw. izby kontr., wiceprezesa: Kazimierza Piłsudskiego, ministra Nakoniecznikow - Klukowskiego, wojew. warszawskiego, mistrza Polski D. Przepiórki i in.

Będzie to z kolei drugie spotkanie dwóch najsilniejszych ośrodków szachowych Polski. Pierwsze odbyło się w roku 1928 również w Łodzi; mecz wygrała Warszawa w stosunku 14 i pół do 7 i pół. Kto zwycięży w obecnych zawodach pokaże najbliższą przyszłość.

Bezpośrednio po meczu Łódź — Warszawa dnia 17 bm. o godz. 9 rano w tymże lokalu nastąpi otwarcie ogólnopolskiego eliminacyjnego turnieju przedolimpijskiego. Turniej ten jest obecnie najciekawszą imprezą szachową w Łodzi, bowiem prawie wszystkie większe miasta Polski wystąpiły swych przedstawicieli.

Według oficjalnego komunikatu Polskiego związku szachowego skład turnieju przedstawia się następująco:

- Warszawa — hr. Piater, Mlynek, Sztrenfeld;
- Łódź — inż. Kahane, A. Frydman, Szpiro;
- Lwów — H. Friedman, Sulik, Gerstenfeld;
- Poznań — L. Widermański.
- Sosnowiec — prof. Zawadzki;
- Białystok — A. Nowodworski;
- Inowrocław — A. Wojciechowski
- Bochnia — Ign. Popiel.

Następnie, prawdopodobnie w czasie Wielkiej Nocy odbędzie się turniej t. zw. kwalifikacyjny. Zostało zaproszonych do udziału 10 mistrzów. Oprócz nich w turnieju tym będzie uczestniczyć trzech pierwszych graczy z turnieju eliminacyjnego.

Wszechświatowa olimpiada szachowa odbędzie się w Warszawie w sierpniu r. b. Już teraz zapowiadają się niezwykle ciekawie, gdyż zapewniony jest udział w niej ponad 20 drużyn poszczególnych państw, a poza tym w poszczególnych drużynach grać będą najwybitniejsi mistrzowie szachowi świata. Protektorat nad olimpiadą objął p. marszałek Polski Józef Piłsudski. W skład polskiej drużyny olimpijskiej wejdą mistrzowie: jako pierwszy Tartakower, następnie zwycięzca turnieju kwalifikacyjnego, a pozostałych trzech wyznaczy Polski związek szachowy, kierując się wynikami i formą poszczególnych graczy.

Prof. FELIKS HALPERN
PIANISTA

mieszka obecnie
Al. Kościuszki 53, lewa oficyna II piętro.

Ceny kryzysowe

REKLAMA MIAŁDŻY KRYZYS
Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez akwizycję ogłoszeń FUCHSA, Piotrkowska 50, tel. 121-36

MIMOZA

Kilińskiego 178 Doj. tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17.

OD NIEDZIELI dn. 10 lutego r. b. i dni następnych!

Najwspanialsza komedia polska!!!

Poraz pierwszy w roli mężczyzny uroczą

Nadprogram: Tygodnik Paramountu.

Czy Lucyna, to dziewczyna

JADWIGA SMOSARSKA, lubiany Eugenjusz Bodo

Następny program: 1) Kobiety w jego życiu, 2) Na ulicy

ORYGINALNE PROSZKI
"MIGRENO-
NERVOSIN"
R.P.S. W. 21599
ZNAK. FABR.
KOGUTKIEM
ZA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
B. O. L. S. J. ARTRETYCZNE,
STAWOWE, ROSTNE I T.D.
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJA APTEKI

Ogłoszenie.

Syndycey Tymczasowi Masy Upadłości osobistej firmy „M. A. Szajnrok” w Łodzi przy ul. 11 listopada 98 na mocy art. 502 K. H. wzywają wierzycieli powyższej Upadłości, aby w ciągu 40 dni stawili się osobiście, lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności do syndyków w godzinach od 12 do 1 i od 3 do 4 pp. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby złożyli u nich tytuły swych wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w dniu 30 marca 1935 r. o godz. 12 w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15.

Syndycey tymczasowi powyższej upadłości
Izydor Mantinband
Łódź, Przejazd 12, Tel. 157-91

Leon Feingold
Łódź, Mielczarskiego 12, Tel. 223-71

JEDYNY ZŁOTY MEDAL
z kategorii przeterminy otrzymała
„OLLA”
Gum...?
na Międzynarodowej Wystawie Lekarsko-
Aptekarskiej w CLUJ (Rumunja)

Cukiernia „Zróżdło”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72
poleca Szanownej Klienteli w swym powiększonym i nowocześnie urządz. lokalu
wyborowe pączki po 15 gr.
śniadania i kolacje po 90 gr.
Wielki wybór czasopism i dzienników.

Ogłoszenia drobne
SERWIS stołowy, oryginalny Rosenthal okazjnie do sprzedania. Dzwonić 178-23 od 2—4 i od 7—9.

Choroby zwierząt
(Specjalność—psy domowe)
Lekarz weterynaryjny
M. A. Reich
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p.p.
Wjazd do chorych zwierząt
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

OGŁOSZENIA TELEFONICZNE

121-36
lub
121-16
Załatwia fachowo
Akwizycja ogłoszeń
S. Fuchs
Piotrkowska 50

Zawiadomienie.
Dyrekcja kino-teatrów „METRO” i „ADRIA” podaje do wiadomości P. T. Publiczności, że wobec ograniczonej ilości dni wyświetlania i celem umożliwienia zobaczenia najszerszym sferom społeczeństwa wspaniałego arcydzieła polskiego

Młody Las
z dniem dzisiejszym seanse rozpoczną się będą
w kinie „METRO” o g. 2-ej pp.
w kinie „ADRIA” o g. 3-ej pp.

MEBLE
nowoczesne i starożytne
PO CENACH NAJNIŻSZYCH
A. WAJCMAN
Sienkiewicza 6
Tel. 191-00
UWAGA: Kupując używane meble, dywany, porcelanę i różne sprzęty domowe. Płacę najwyższe ceny.

Ubezpieczalnia Społeczna
w Łodzi ogłasza przetarg na szycie bielizny szpitalnej z materiału Ubezpieczalni, a mianowicie: fartuchów białych, podpinek na kołdry, kossul damskich, kossul męskich, kossul lekarskich, białych płaszczy lekarskich i płaszczy granatowych.
Szczegółowych informacj w dzieln. Wydział. Gospodarczy Ubezpieczalni, ul. Wólczańska 225, gdzie również obejrzeć można modele bielizny.
Oferty z załączonym wadium w sumie 200.— złotych, należy złożyć w Inspektoracie Administracyjnym Ubezpieczalni, ul. Wólczańska 225, do dnia 28 lutego 1935 r., godz. 12-ta.
Ubezpieczalnia zastrzega sobie prawo swobodnego przydziału roboty oraz dowolnego wyboru oferentów.

„PRACA”
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167 15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie-krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure
Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

Ala Izbička
(pielęgniarka dyplomowana)
przeprowadziła się
Narutowicza 47
tel. 246-36

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, niekrepujący do wynajęcia. Al. Kościuszki 52 m. 18 od 12-ej do 20-ej.

Dr. med.
P. BRAUN
powrócił
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8—1, 4—8 w.
ul. Cegielniana 4

Dr. med.
Wiktor Miller
choroby reumatyczne
przeprowadził się na
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 146-11
przyjmuje od 4 i pół do 7.

LECZNICA
chorób
uszu, nosa i gardła
se stałymi łóżkami
Dr. Dr. J. Imlich
i A. Wołyński
Piotrkowska 55
fr. i p., tel. 174-74.

Pielęgniarka
wykwalifikowana izraelitka na stałą posadę do Domu Starców poszukiwana.
Oferty składać osobiście w kancelarii Domu Starców, Pomorska 54.

RUTYNOWANY
BUCHALTER - BILANSISTA
J. RUSSAK, Łódź
NARUTOWICZA 49. Tel. 217-70
Absolwent Akademii handlowej i długoletni kierownik buchalterji poważnych przedsięb. przem.-handl. przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres księgowości.
— CAŁKOWITA GWARANCJA. —

Przyjmuje się **do skrećania** spec. przedza kamg. i jedw.
H. DOKTORCZYK
Piotrkowska 167
tel. 192-10

„HYGIENA”
Łódź, Andrzej 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frontowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.
Ceny niskie.
Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL
Czynny do godz. 7-ej.

MIESZKANIE 3-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami (willa w ogrodzie) I piętro, do wynajęcia. Wodna 12 | 14, tel. 110-30. 687-2

Kino-teatr
METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
wg. głośnej sztuki J. A. Hertza z najwybitniejszymi artystami scen polskich
Nadprogram: Tygodnik Paramountu.

Młody Las

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

Kino-teatr
ADRIA
GŁÓWNA 1

Kino Teatr
MIRAZ
11 listopada 16
(Konstantynowska)
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych!
Film, który zadziwił świat
W pol. główn.: **Annabella, Charles Boyer, Inkiszynow**
Nadprogram: Aktualności Paramountu i PAT. Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I m. 1.09, Balkon 75 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 10 prosy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy i szpaltowy (strona 3 szpalt) 1-sza strona 2 zł., Reklamy tabelaryczne redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 30% drożej.